**Przewodnik po prawie rodzinnym w Anglii dla Polaków w UK**

**Wprowadzenie:**
Życie na emigracji potrafi być wyzwaniem, zwłaszcza gdy pojawiają się problemy rodzinne wymagające interwencji prawnej. Prawo rodzinne w Anglii różni się od polskiego – procedury, dokumenty i terminologia mogą być obce, a bariera językowa dodatkowo utrudnia sprawę. Ten poradnik ma pomóc Polakom mieszkającym w Wielkiej Brytanii zrozumieć kluczowe zagadnienia prawa rodzinnego, takie jak rozwód, separacja, podział majątku, kwestie opieki nad dziećmi, przeciwdziałanie przemocy domowej czy uzyskanie alimentów. Staramy się wyjaśnić wszystko prostym językiem, odwołując się do realiów życia polskich emigrantów w UK. W każdym rozdziale znajdziesz praktyczne porady, najważniejsze dokumenty (z podpowiedzią gdzie je zdobyć) oraz przykłady sytuacji, z jakimi mogą spotkać się Polacy w Anglii. Wskazujemy również instytucje i organizacje, które wspierają naszych rodaków w trudnych chwilach.

**Uwaga:** Poniższe informacje dotyczą prawa Anglii i Walii (w Szkocji i Irlandii Północnej przepisy mogą się różnić). Staramy się przedstawić stan prawny na rok 2024/2025, ale pamiętaj, że prawo może się zmieniać. W razie wątpliwości lub skomplikowanej sytuacji zawsze warto skonsultować się z prawnikiem.

**1. Rozwód w Anglii – procedura, dokumenty, koszty, przebieg postępowania**

Rozwód w Anglii i Walii jest obecnie **bezorzeczeniowy (no-fault divorce)** – oznacza to, że nie trzeba podawać i udowadniać winy żadnej ze stron. Od kwietnia 2022 zniesiono konieczność wskazywania konkretnych powodów rozpadu małżeństwa (np. zdrady czy złego zachowania), co upraszcza proces i zmniejsza konflikt między małżonkami. Aby zainicjować rozwód, muszą być spełnione pewne warunki formalne i właściwości sądu.

**Czy mogę wziąć rozwód w UK, będąc Polakiem?**

Tak. **Sądy brytyjskie rozpatrują sprawy rozwodowe, jeśli przynajmniej jedno z małżonków mieszka na stałe w Anglii/Walii lub przebywa tu minimum rok przed złożeniem pozwu**. Nie ma znaczenia, gdzie zawarto małżeństwo ani jakie macie obywatelstwa – Polacy mogą z powodzeniem rozwieść się przed sądem angielskim. Ważne jednak, by **od daty ślubu minął co najmniej rok**, bo dopiero po roku małżeństwa można prawnie złożyć pozew o rozwód (to wymóg w Anglii).

Jeśli mieszkasz w Anglii, a Twój ślub był w Polsce – nadal możesz się tu rozwieść. Wyrok rozwodowy z UK będzie uznawany w Polsce po dokonaniu odpowiedniej rejestracji (tzw. transkrypcji) w polskim USC. Nie musisz więc wracać do Polski, by uzyskać rozwód, choć masz taką opcję (warto wtedy porównać procedury i koszty).

**Jak złożyć pozew o rozwód – krok po kroku**

**1. Wniosek rozwodowy (Divorce Application):** Procedurę rozpoczyna złożenie pozwu o rozwód. Służy do tego formularz **D8** – *“Application for a divorce”*. Możesz złożyć wniosek online przez portal rządowy lub papierowo, wysyłając formularz do właściwego sądu rodzinnego. We wniosku nie musisz już podawać powodów rozpadu związku – wystarczy oświadczenie o nieodwracalnym rozkładzie pożycia. Pamiętaj, że **wniosek może złożyć jedno z Was lub możecie złożyć wniosek wspólny** (tzw. joint application).

**2. Opłata sądowa:** Do wniosku trzeba wnieść opłatę. **Standardowa opłata sądowa za rozwód wynosi 593 £** (2023/2024). Opłatę tę uiszcza się przy składaniu pozwu (kartą przy aplikacji online lub dołącza potwierdzenie przelewu przy wersji papierowej). **Jeśli jesteś w trudnej sytuacji finansowej**, np. nisko zarabiasz lub otrzymujesz określone benefity, możesz ubiegać się o zwolnienie z kosztów sądowych. Służy do tego formularz **EX160 – “Application for help with fees”** (wniosek o pomoc w opłatach). Wypełnienie EX160 z odpowiednimi dokumentami (np. potwierdzenie otrzymywania benefitów jak Universal Credit) może spowodować obniżenie lub anulowanie opłaty sądowej. Formularz EX160 jest dostępny na stronie gov.uk lub w sądzie.

**3. Dokumenty do wniosku:** Do pozwu rozwodowego **trzeba dołączyć akt małżeństwa**. Jeśli ślub był w Polsce, wymagany jest **oryginał polskiego aktu małżeństwa wraz z tłumaczeniem przysięgłym na język angielski**. Sąd zwraca oryginał aktu po zakończeniu sprawy, ale tłumaczenie warto sporządzić kopię dla siebie. Inne dokumenty: jeśli po ślubie zmieniałaś nazwisko i używasz obecnie innego, warto dołączyć dokument potwierdzający zmianę nazwiska (np. akt urodzenia z naniesionym nazwiskiem rodowym, akt małżeństwa z adnotacją o rozwodzie lub dokument zmiany nazwiska – tzw. deed poll).

**4. Wpływ wniosku do sądu i dalsze etapy:** Po złożeniu wniosku (application) sąd rejestruje sprawę i nadaje jej numer. Jeśli tylko jedno z małżonków złożyło pozew, **drugi małżonek (respondent) otrzyma z sądu kopię dokumentów i formularz potwierdzenia odbioru (Acknowledgement of Service)**. Musi go odesłać w ciągu 14 dni, potwierdzając, że otrzymał pozew i informując, czy zamierza go kwestionować. Obecnie **nie ma praktycznie możliwości zablokowania rozwodu** – od 2022 r. nie można wnieść sprzeciwu wobec rozwodu, poza kwestiami jurysdykcji. To oznacza, że nawet jeśli Twój małżonek/małżonka nie zgadza się na rozwód, i tak sprawa będzie mogła toczyć się dalej.

**5. Okres refleksji (20 tygodni):** Po złożeniu pozwu i formalnym wszczęciu sprawy obowiązuje **20-tygodniowy okres oczekiwania** (tzw. cooling-off period). Ma to dać obu stronom czas na przemyślenie decyzji i ewentualne próby pogodzenia się lub ustalenia warunków rozstania (np. podziału majątku, opieki nad dziećmi) w spokojny sposób. W praktyce przez te ~5 miesięcy zwykle nie ma rozpraw – po prostu trzeba odczekać wymagany okres. Można w tym czasie korzystać z mediacji rodzinnej, negocjować ugodę itp. Sąd może w pewnych sytuacjach ten okres skrócić, ale są to wyjątki.

**6. Warunkowy wyrok rozwodowy (Conditional Order):** Po upływie 20 tygodni od złożenia pozwu, strona inicjująca rozwód może złożyć wniosek o wydanie **warunkowego orzeczenia rozwodu** (dawniej nazywało się to decree nisi). Jest to etap, w którym sąd formalnie stwierdza, że istnieją podstawy do rozwodu i nic nie stoi na przeszkodzie, by orzec rozwód po spełnieniu wymaganego czasu. Jeśli wszystko jest w porządku, sąd wydaje Conditional Order – nie kończy to jeszcze małżeństwa, ale jest to ważny krok.

**7. Ostateczny wyrok rozwodowy (Final Order):** Finalizacji rozwodu można dokonać najwcześniej **6 tygodni i 1 dzień** po uzyskaniu warunkowego orzeczenia. Po tym okresie uprawniona strona składa wniosek o wydanie **Final Order** (dawniej decree absolute), czyli ostatecznego wyroku rozwiązującego małżeństwo. Dopiero **Final Order kończy małżeństwo prawnie** – od daty jego wydania jesteście formalnie rozwiedzeni. Jeśli strona uprawniona nie złoży wniosku o Final Order, druga strona może to zrobić po dodatkowym czasie (ale to rzadkie przypadki).

**Jak wygląda postępowanie sądowe? Czy musimy iść do sądu?**

W większości **prosty rozwód bezsporowy w Anglii odbywa się bez rozprawy i bez obecności stron w sądzie**. Cała procedura polega głównie na wypełnieniu i złożeniu dokumentów. Jeżeli oboje małżonkowie zgadzają się co do rozwodu i nie ma kwestii spornych, sąd może nigdy nie wezwać Was na posiedzenie. Decyzje (Conditional Order, Final Order) są wydawane przez sędziego na posiedzeniu administracyjnym. Otrzymacie je pocztą lub przez portal online.

Jeśli jednak wystąpią komplikacje – np. spór o właściwość sądu, problemy z doręczeniem pozwu drugiej stronie, czy równoległe postępowanie w innym kraju – może dojść do rozprawy. Sąd może też zarządzić rozprawę, gdy np. wnioskowano o obciążenie kosztami drugiej strony lub w szczególnych sytuacjach. W praktyce jednak większość rozwodów Polaków w UK odbywa się „na papierze” – bez stawiennictwa.

**Język:** Postępowanie toczy się w języku angielskim. Jeśli któraś ze stron ma trudności językowe, może wystąpić o tłumacza sądowego na ewentualną rozprawę (choć w rozwodach rzadko rozprawa jest potrzebna). Dokumenty należy składać po angielsku – stąd konieczność tłumaczenia aktu małżeństwa. Warto poprosić kogoś biegłego w angielskim o pomoc przy wypełnianiu formularzy, jeśli samodzielnie ciężko Ci to zrobić. Wiele poradników (takich jak ten) oraz niektóre instytucje udzielają wskazówek po polsku.

**Czy potrzebuję prawnika?** Nie ma obowiązku korzystania z adwokata czy solicitors przy rozwodzie – wiele osób prowadzi **rozwód samodzielnie (tzw. DIY divorce)**, szczególnie jeśli sprawa jest prosta, a relacje są w miarę przyjazne. Pozwala to zaoszczędzić na kosztach prawnika. Musisz jednak bardzo uważnie wypełniać dokumenty i pilnować terminów. Jeśli czujesz, że to dla Ciebie zbyt trudne lub macie sporne kwestie (np. finansowe, dzieci), warto zasięgnąć porady prawnika. Część polskich kancelarii w UK oferuje bezpłatne krótkie konsultacje wstępne – np. 15 minut rozmowy, podczas której ocenią Twoją sytuację. Pamiętaj, że **porada prawnika daje pewność co do formalności**, ale wiąże się z kosztami. Możesz też skorzystać z bezpłatnych organizacji doradczych (o nich piszemy w rozdziale 8).

**Czas trwania rozwodu:** Dzięki uproszczeniom w prawie rozwodowym, **minimalny czas trwania postępowania to ok. 6-7 miesięcy** (20 tygodni okres refleksji + 6 tygodni do Final Order). W praktyce większość rozwodów, jeśli strony są zgodne, zamyka się w około 6–9 miesiącach. Sprawy sporne lub zawiłe (np. problemy z doręczeniami, oczekiwanie na tłumaczenia, konflikty o majątek) mogą trwać dłużej – czasem ponad rok. Dla porównania, rozwód w Polsce często trwa dłużej jeśli jest sporny, ale bywa szybszy gdy jest za porozumieniem stron.

**Podział majątku i sprawy finansowe przy rozwodzie**

Bardzo ważne jest zrozumienie, że **sam rozwód (Final Order) nie rozstrzyga kwestii podziału majątku małżeńskiego ani alimentów dla współmałżonka**. W UK są to odrębne sprawy. **Po orzeczeniu rozwodu nadal można dochodzić roszczeń finansowych od ex-małżonka**, dopóki nie zostanie zawarta ugoda lub wydany osobny wyrok działowy. Sąd rozwodowy nie zajmuje się automatycznie Waszym domem, oszczędnościami czy emeryturami – trzeba to uregulować oddzielnie. Szczegóły na temat **podziału majątku** opisujemy w rozdziale 4, a kwestii **alimentów na dzieci** w rozdziale 7. Najlepiej, jeśli już w trakcie rozwodu strony dojdą do porozumienia co do finansów i zatwierdzą je w formie *Consent Order* (ugody sądowej) – daje to obu stronom pewność co do rozliczeń i zamyka drogę do późniejszych roszczeń. Jeśli nie zawrzecie ugody, każdy z ex-małżonków może nawet po rozwodzie wystąpić o podział majątku czy alimenty dla siebie, co bywa przykrą niespodzianką. Dlatego bezpiecznie jest dopiąć sprawy finansowe równolegle z rozwodem.

**Praktyczne porady dla osób rozważających rozwód w UK:**

* **Mediacja:** Choć wniosek rozwodowy nie wymaga już orzekania o winie, emocje są nadal obecne. Jeśli macie wspólne dzieci lub majątek, warto skorzystać z **mediacji rodzinnej (family mediation)**, zanim konflikt trafi do sądu. Mediator (często dostępny również polskojęzyczny) pomoże ustalić warunki rozstania – np. plan opieki nad dziećmi czy podział domu – w sposób ugodowy. W Anglii przed niektórymi sprawami rodzinnymi (np. o dzieci) wymagana jest próba mediacji (MIAM – Mediation Information and Assessment Meeting), chyba że występuje przemoc. Mediacja jest dobrowolna przy rozwodzie, ale może oszczędzić Wam stresu i pieniędzy.
* **Wypełnianie formularzy:** Formularz D8 jest dostępny online (na stronie gov.uk) i do pobrania w PDF. Jest w języku angielskim, ale napisany dość prostym językiem. Upewnij się, że wszystkie dane wpisujesz dokładnie tak, jak w akcie małżeństwa (nazwiska, daty). Błąd w imieniu czy dacie ślubu może spowodować odrzucenie wniosku. Jeśli czegoś nie rozumiesz w formularzu, poszukaj objaśnień – na stronie gov.uk znajduje się przewodnik do D8, a Citizens Advice ma poradniki jak go wypełnić (można zapytać w lokalnym biurze o pomoc).
* **Nazwisko po rozwodzie:** W Anglii kobieta po rozwodzie nie musi wnioskować do sądu o powrót do nazwiska panieńskiego – może po prostu zacząć go używać (w instytucjach zwykle wystarczy pokazać akt małżeństwa i wyrok rozwodu). Jeśli jednak chcesz zmienić nazwisko dzieci, to już osobna sprawa wymagająca zgody ojca lub orzeczenia sądu.
* **Równoległy rozwód w Polsce?** Część Polaków zastanawia się, czy trzeba (lub warto) brać rozwód w Polsce, jeśli rozwodzą się w UK. Brytyjski rozwód będzie uznany w Polsce (po rejestracji wyroku), więc drugi proces nie jest potrzebny. Nie można się „podwójnie” rozwieść – gdy jedno państwo orzekło rozwód, sąd w drugim umorzy postępowanie. Wybór jurysdykcji może jednak mieć znaczenie dla podziału majątku czy alimentów – każdy system ma swoje zasady. Czasem słyszy się, że „rozwód w Polsce jest tańszy” albo że „podział majątku w Polsce jest korzystniejszy” – to bardzo indywidualne. Trzeba uwzględnić gdzie mieszkacie, gdzie jest majątek, czy macie dzieci itp. Zasięgnij porady prawnika obeznanego w obu systemach, jeśli nie wiesz gdzie zainicjować sprawę.

**Najważniejsze dokumenty rozwodowe:**

* **Formularz D8 – Divorce Application** (pozew o rozwód). Dostępny online na gov.uk (można złożyć elektronicznie po założeniu konta) lub w wersji PDF. Wypełniany w 3 egzemplarzach w przypadku papierowym (dla sądu, dla drugiej strony i dla siebie).
* **Opłata 593 £** – wnosi się online kartą lub załącza potwierdzenie wpłaty przy wersji papierowej. Uwaga: kwota może się zmieniać – aktualną znajdziesz na stronie gov.uk (hasło “divorce fee”).
* **Akt małżeństwa + tłumaczenie** – wymagany do pozwu. Tłumaczenie musi być wykonane przez tłumacza przysięgłego lub innego uprawnionego tłumacza.
* **Formularz EX160 – Help with Fees** – jeśli ubiegasz się o zwolnienie z opłaty sądowej (dostępny na gov.uk; dołączyć należy np. kopię dokumentu potwierdzającego pobieranie zasiłku lub odcinek wypłaty).
* **Acknowledgment of Service** – formularz potwierdzenia odbioru pozwu, który otrzymuje pozwany małżonek. On nie musi go pobierać – sąd mu go wysyła wraz z odpisem pozwu.
* **Conditional Order i Final Order** – to nie dokumenty, które Ty składasz, lecz orzeczenia sądu, które otrzymacie. Wniosek o Final Order składa się na odpowiednim formularzu (dostępnym w systemie online lub w sądzie, jeśli papierowo).
* **Inne formularze**: Jeśli pojawiają się dodatkowe wnioski, np. o obciążenie kosztami, o zabezpieczenie roszczeń czy o odstąpienie od 20-tygodniowego okresu, mogą być potrzebne inne formularze (to jednak rzadkie sytuacje w standardowych rozwodach).

**Przykładowa sytuacja (fikcyjna):**

*Marta i Jacek pobrali się w Polsce, ale od 3 lat mieszkają w Anglii. Niestety, ich małżeństwo się rozpadło. Marta chce złożyć pozew o rozwód w Anglii. Dowiedziała się, że może to zrobić, bo od ponad roku oboje mają „habitual residence” w UK. Wypełnia formularz D8 online, załącza skan polskiego aktu małżeństwa z tłumaczeniem. Ponieważ otrzymuje niskie dochody i zasiłek Universal Credit, składa też formularz EX160 – dzięki temu nie płaci 593 funtów opłaty (sąd przyznał jej zwolnienie). Jacek otrzymuje zawiadomienie z sądu i po dwóch tygodniach odsyła potwierdzenie odbioru, nie zamierzając blokować rozwodu. Marta i Jacek wykorzystują 20-tygodniowy okres oczekiwania na uzgodnienie podziału oszczędności i opieki nad ich 5-letnim synem. Po upływie wymaganego czasu Marta wnioskuje o Conditional Order, który sąd wydaje bez rozprawy. Następnie, ponieważ doszli z Jackiem do porozumienia w sprawach finansowych, składają do sądu wniosek o zatwierdzenie Consent Order (ugody finansowej) – w tym momencie skorzystali z pomocy polskiego prawnika, by poprawnie spisać ugodę. Gdy minęło 6 tygodni od CO, Marta składa wniosek o Final Order. Sąd wydaje ten dokument, formalnie kończąc ich małżeństwo. Dzięki ugodzie finansowej oboje wiedzą, jak podzielić pieniądze z kont i że mieszkanie, które wynajmowali, pozostaje do dyspozycji Marty z synem.*

**2. Separacja w Anglii – czym się różni od rozwodu, kiedy warto ją rozważyć**

Nie zawsze małżonkowie chcą od razu się rozwodzić. Czasem z powodów religijnych, moralnych lub praktycznych wolą na pewien czas rozstać się bez formalnego kończenia małżeństwa. **Separacja** oznacza, że para żyje osobno i formalnie reguluje swoją sytuację, ale pozostaje w związku małżeńskim. W Anglii dostępne są dwie główne formy separacji: *informal separation* (nieformalna separacja) oraz *judicial separation* (separacja sądowa).

**Separacja nieformalna a separacja sądowa**

* **Nieformalna separacja** to po prostu życie w rozłączeniu na podstawie prywatnych ustaleń. Małżonkowie mogą podpisać między sobą **umowę separacyjną (separation agreement)**, w której ustalą kluczowe sprawy na czas rozstania – np. kto mieszka w dotychczasowym domu, jak dzielicie wydatki, opiekę nad dziećmi, czy kto płaci kredyt. Taka umowa jest umową cywilną – nie kończy małżeństwa i nie wymaga udziału sądu, ale w przyszłości (np. przy rozwodzie) może zostać przedstawiona jako dowód ustaleń. Separation agreement jest dobrą opcją, gdy potrzebujecie czasu, ale chcecie jasno określić swoje obowiązki i prawa na czas rozłąki.
* **Separacja sądowa (judicial separation)** to formalne postępowanie w sądzie, bardzo podobne do rozwodu, z tą różnicą, że na koniec **nie dochodzi do rozwiązania małżeństwa**. Uzyskuje się orzeczenie separacji, które w zasadzie potwierdza prawnie rozkład pożycia i zwalnia strony z obowiązku wspólnego życia, ale **pozostajecie formalnie małżeństwem**. Ta droga jest rzadziej wybierana – korzystają z niej np. osoby, które **nie mogą jeszcze wziąć rozwodu (bo nie minął rok od ślubu)** lub **nie chcą rozwodu ze względów religijnych czy światopoglądowych**.

**Procedura separacji sądowej**

Procedura wygląda bardzo podobnie jak rozwód. Składa się pozew – również na formularzu **D8** (tym samym co do rozwodu) zaznaczając, że chodzi o *judicial separation*. **Nie trzeba czekać roku od ślubu** – separację można uzyskać w dowolnym momencie trwania małżeństwa. Opłata sądowa za złożenie pozwu o separację jest niższa niż przy rozwodzie i wynosi **365 £** (opłaty podlegają zmianom, ale separacja jest tańsza od rozwodu). W pozwie przed 2022 r. trzeba było podać jedną z przyczyn (faktów) rozpadu pożycia, podobnie jak kiedyś przy rozwodzie (np. zdrada, porzucenie). Obecnie jednak, po reformie prawa, **wnioski o separację również nie wymagają orzekania winy** – wystarczy zaznaczyć, że domagacie się sądowej separacji.

Postępowanie sądowe kończy się wydaniem **decree of judicial separation** – orzeczenia separacji. W przeciwieństwie do rozwodu, jest tylko jedno orzeczenie (nie ma etapu warunkowego i ostatecznego). Po uzyskaniu takiego wyroku **małżonkowie są prawnie w separacji**, co oznacza m.in., że:

* Nie mają obowiązku ze sobą mieszkać ani prowadzić wspólnego gospodarstwa.
* Mogą zawierać ważne umowy finansowe między sobą tak, jakby byli niezależnymi osobami.
* Utrzymują prawa wynikające z małżeństwa (np. prawo do części majątku małżonka), ale **nie mogą zawrzeć nowego małżeństwa** (bo formalnie wciąż są poślubieni).
* Separacja **nie wpływa na treść testamentu** – jeśli w testamencie jeden zapisuje coś drugiemu jako małżonkowi, pozostaje to ważne (rozwód zwykle unieważnia wzajemne zapisy w testamentach, separacja nie).
* W razie śmierci jednego z małżonków bez testamentu, ten drugi nadal dziedziczy jako małżonek (przy rozwodzie – już nie).

Separacja sądowa może trwać dowolnie długo. Niektóre pary pozostają w separacji latami, nigdy się nie rozwodząc. Inne traktują ją jako etap przejściowy – np. po roku separacji decydują się jednak złożyć pozew rozwodowy, by definitywnie uregulować swoją sytuację.

**Uwaga:** Jeśli po separacji sądowej zdecydujecie się rozwieść, musicie przejść oddzielne postępowanie rozwodowe – separacja tego nie przekształci się automatycznie w rozwód. Wiele procedur trzeba będzie powtórzyć, choć sam fakt wcześniejszej separacji może ułatwiać pewne rzeczy (np. zgromadzone dokumenty, uregulowane tymczasowo finanse).

**Kiedy separacja ma sens?**

* Gdy **nie jesteście gotowi na rozwód**, ale potrzebujecie uregulować rozstanie. Np. para przeżywająca kryzys może uznać, że formalna separacja da im przestrzeń i czas (bez łamania zasad religijnych, jeśli rozwód jest przeciw ich wierze).
* Gdy **nie możecie wziąć rozwodu** tylko z powodu wymogu czasu trwania małżeństwa (1 roku) – separacja sądowa pozwala szybko uregulować sytuację prawną, a po upływie roku i tak możecie złożyć pozew o rozwód.
* Gdy **względy finansowe lub zdrowotne** przemawiają za pozostaniem w małżeństwie. Czasem małżonkowie formalnie wolą pozostać w związku, bo np. jedno zapewnia drugiemu ubezpieczenie zdrowotne z pracy, albo ze względów podatkowych/opłat wolą nie finalizować rozwodu. Separacja reguluje rozdział życia, ale nie zrywa pewnych benefitów wynikających z małżeństwa.
* Gdy **chcecie podziału majątku już teraz, ale bez rozwodu**. W separacji sądowej można również prosić sąd o uregulowanie finansów – np. wydanie postanowienia co do majątku, alimentów itp. (z pewnymi wyjątkami, np. sąd *nie może orzec podziału emerytur przy separacji* – to możliwe dopiero przy rozwodzie). Możecie też zawrzeć *separation agreement* dotyczący finansów. Później, przy rozwodzie, często zamienia się ją na *consent order*.

**Ważne dokumenty przy separacji:**

* **Formularz D8** (ten sam co do rozwodu) – wypełniając go, zaznaczasz opcję judicial separation.
* **Akt małżeństwa + tłumaczenie** – tak samo wymagany.
* **Opłata 365 £** – niższa niż przy rozwodzie; formularz EX160 również ma tu zastosowanie, jeśli chcesz zwolnienia z opłat.
* **Separation agreement (opcjonalnie)** – jeśli decydujecie się na umowę separacyjną zamiast sądu, taka umowa powinna być sporządzona na piśmie, najlepiej z pomocą prawnika, by była precyzyjna. Dokument ten przechowujecie we własnych aktach – nie idzie on do sądu, chyba że później w razie sporu.
* **Orzeczenie separacji** – dokument, który wyda sąd na koniec postępowania (odpowiednik wyroku).

**Przykład sytuacji:**

*Anna i Tomasz przeżywają kryzys małżeński po 8 miesiącach od ślubu. Z powodów religijnych nie chcą się rozwodzić, a dodatkowo nie minął jeszcze wymagany rok małżeństwa. Postanawiają jednak zamieszkać osobno. Spisują separation agreement, w której ustalają, że Tomasz zostaje w wynajmowanym mieszkaniu, a Anna przenosi się do koleżanki; Tomasz opłaca czynsz, a Anna pokrywa raty za wspólny samochód i mogą korzystać z niego oboje w ustalonym grafiku. Ustalają też, że na razie nie mają kontaktów intymnych z innymi, dając sobie czas do namysłu. Po kolejnych 6 miesiącach stwierdzają, że to jednak koniec – ale zamiast od razu składać pozew rozwodowy, decydują się na separację sądową, by formalnie uregulować swoją sytuację bez rozwiązywania małżeństwa. Anna składa do sądu formularz D8, zaznaczając judicial separation i załączając ich akt ślubu z tłumaczeniem. Po dwóch miesiącach otrzymują decree of judicial separation. Pozostają mężem i żoną, ale każde żyje swoim życiem. Po dwóch latach Anna poznała kogoś innego i chciałaby ponownie wyjść za mąż – wtedy Tomasz i Anna zgodnie wnoszą o rozwód, który przebiega szybko, bo wiele spraw (majątkowych) mieli już uregulowanych. Dzięki separacji Anna miała czas, by upewnić się co do swojej decyzji.*

**3. Podział domu z kredytem hipotecznym podczas rozwodu**

Wiele polskich par w UK dorabia się własnego domu lub mieszkania, często na kredyt hipoteczny (mortgage). Gdy dochodzi do rozwodu, **podział nieruchomości obciążonej kredytem** bywa najbardziej skomplikowanym elementem – zarówno emocjonalnie, jak i prawnie. Dom to często największy składnik majątku, a do tego dochodzi jeszcze bank jako strona kredytująca. Pojawiają się pytania: kto zostanie w domu? Czy sprzedać nieruchomość? Co z hipoteką? Poniżej omówimy, jak podejść do tej kwestii.

**Podział domu obciążonego hipoteką w czasie rozwodu.** Jeśli małżonkowie wspólnie spłacają kredyt na dom, rozwód wymaga decyzji co dalej z nieruchomością. Najczęściej jedna strona chce zatrzymać dom, zwłaszcza gdy w grę wchodzą dzieci, a druga woli otrzymać spłatę swojego udziału. Konieczne jest **ustalenie, kto przejmie odpowiedzialność za kredyt i płatności**, aby uniknąć zaległości mogących skutkować przejęciem domu przez bank. Ważne, by wcześnie poinformować bank o rozstaniu – ignorowanie rat może zrujnować historię kredytową obu stron.

**Opcje podziału domu:**

1. **Sprzedaż domu i podział zysku (sale and split):** Najprostsze matematycznie rozwiązanie – nieruchomość zostaje sprzedana, kredyt spłacony z ceny sprzedaży, a to co zostanie (equity) dzielicie między siebie w ustalonych proporcjach. Każde z Was zaczyna na nowo gdzie indziej. Wadą jest oczywiście utrata domu – co bywa trudne, zwłaszcza gdy mieszkały tam dzieci, albo gdy rynek jest niekorzystny i sprzedaż oznacza stratę.
2. **Przejęcie domu przez jednego małżonka:** Jedna osoba może zatrzymać dom na własność, ale musi **spłacić udział drugiego małżonka**. To oznacza, że należy ustalić aktualną wartość domu, odjąć pozostały do spłaty kredyt i podzielić różnicę. Np. dom warty 300 tys. £, kredytu zostało 200 tys. £ – „kapitał” to 100 tys. £. Jeśli strony dzielą się po połowie, to wychodzącym należy się 50 tys. £ (oczywiście podział może być w innych proporcjach uzgodnionych lub wynikających z orzeczenia). Osoba zostająca w domu **musi mieć zdolność kredytową**, by przejąć na siebie pozostały kredyt lub wziąć nowy na spłatę ex-małżonka (tzw. **remortgage** – refinansowanie hipoteczne). Bank oceni dochody tej osoby – czasem konieczne jest wsparcie rodziny lub wspólne refinansowanie z nowym partnerem, by udźwignąć kredyt samodzielnie. Po spłacie udziału drugiej strony, tamta zrzeka się wszelkich praw do nieruchomości (np. składa podpis na dokumencie przeniesienia własności – transfer deed).
3. **Współwłasność po rozwodzie:** Rzadziej spotykane rozwiązanie – małżonkowie utrzymują wspólny dom nawet po rozwodzie, np. do czasu, aż dzieci osiągną określony wiek. Mogą umówić się, że oboje wciąż są współwłaścicielami i spłacają kredyt, choć żyją osobno. Często wiąże się to z tzw. *Mesher order* – sąd może orzec, że dom zostaje przy małżonkach wspólnie do pewnego wydarzenia (np. dzieci skończą 18 lat), a potem będzie sprzedany i dopiero wtedy dzielony. Takie rozwiązanie bywa skomplikowane – wymaga dużego zaufania, bo przecież wciąż macie wspólny kredyt. Ustalane są zasady korzystania z domu (np. jedno w nim mieszka z dziećmi, drugie gdzie indziej) i podział kosztów. Zaletą jest stabilizacja dla dzieci; wadą – odroczenie ostatecznego rozliczenia i potencjalne konflikty w przyszłości. Bank również musi wyrazić zgodę, jeśli zmienia się cokolwiek w umowie kredytowej.

**Kluczowe jest, by w czasie ustalania losów domu nie zaprzestać spłaty rat kredytu.** Często emocje sprawiają, że żadne z małżonków nie chce płacić „za drugiego”, ale pamiętaj, że dopóki formalnie widniejecie razem na kredycie, bank może egzekwować całość od obojga. Zaległości odbiją się na Waszej zdolności kredytowej. Nawet jeśli wyprowadzasz się z domu, a w nim zostaje ex-małżonek, który obiecuje płacić – monitoruj sytuację. Dobrym pomysłem jest uzgodnienie tymczasowego podziału płatności (np. każde płaci połowę raty) do czasu sfinalizowania podziału własności.

**Gdzie szukać pomocy i jakie dokumenty przygotować:**

* **Porada finansowa (mortgage advisor):** Warto porozmawiać z doradcą kredytowym, zwłaszcza jeśli rozważasz przejęcie kredytu samodzielnie. Oceni on Twoją zdolność kredytową, przedstawi opcje refinansowania. W UK działa wielu doradców (niektórzy mówią po polsku), którzy pomogą w formalnościach z bankiem.
* **Dokumenty kredytowe:** Przy negocjacjach podziału domu koniecznie przygotujcie **akt własności (Title Deed)** lub ostatni wyciąg z **Land Registry**, **umowę kredytu hipotecznego**, saldo kredytu (ile pozostało do spłaty) – bank może wystawić tzw. **mortgage redemption statement** na daną datę. Przyda się też aktualna **wycena nieruchomości** – można zamówić rzeczoznawcę lub choćby poprosić agenta nieruchomości o oszacowanie wartości rynkowej.
* **Formularze sądowe:** Jeśli sprawa trafia do sądu (bo nie ma ugody), podział domu będzie częścią postępowania o podział majątku (**financial order** w ramach rozwodu). Trzeba wówczas ujawnić wszystkie dane finansowe w **Formularzu E** (Financial Statement), w którym jest sekcja o nieruchomościach (wartość, hipoteka, proponowany podział). Sąd może zatwierdzić ugodę dotyczącą domu albo wydać własne rozstrzygnięcie (np. nakaz sprzedaży lub przejęcia przez jednego z Was). Jeśli dojdzie do sprzedaży wymuszonej przez sąd, może on też określić, kto może w niej zamieszkiwać do czasu sprzedaży itp.
* **Home Rights Notice:** Jeśli dom formalnie należy tylko do jednego z małżonków (np. kupił go mąż przed ślubem na swoje nazwisko), to drugi małżonek i tak ma prawo w nim mieszkać aż do rozwodu. Warto wówczas zabezpieczyć swoje prawo poprzez złożenie do *Land Registry* wniosku o wpisanie tzw. **Home Rights Notice (formularz HR1)**. Taki wpis uniemożliwia sprzedaż lub dodatkowe obciążenie domu bez wiedzy i zgody drugiego małżonka w trakcie trwania małżeństwa. Wpisuje się go w rejestrze gruntów i wygasa on po rozwodzie (więc docelowo i tak trzeba uregulować własność w ugodzie). Dla polskich żon, które często rezygnują z pracy i dom figuruje tylko na męża, HR1 to ważna ochrona – daje prawo do **zamieszkania w domu do czasu orzeczenia podziału**. Formularz HR1 jest bezpłatny, dostępny na gov.uk, można go wysłać pocztą do Land Registry wraz z aktem małżeństwa.

**Przykład:**

*Paweł i Ewa kupili w Anglii dom na współwłasność, spłacają razem kredyt. Mają dwójkę dzieci. Zdecydowali się na rozwód. Ustalili, że dla dobra dzieci Ewa zostanie z nimi w domu, a Paweł się wyprowadzi. Ponieważ Ewa pracuje tylko na pół etatu, samotnie nie ma zdolności na przejęcie kredytu. Uzgadniają więc, że przez kilka lat dom pozostanie wspólny: Ewa będzie w nim mieszkać z dziećmi i opłacać raty kredytu, a Paweł wynajmie sobie mieszkanie, ale nie będzie dokładał do kredytu. Umawiają się, że gdy najmłodsze dziecko skończy 18 lat, dom zostanie sprzedany, kredyt spłacony, a pozostały kapitał podzielą po 50%. Te ustalenia zawierają w Consent Order, który sąd zatwierdza w trakcie sprawy rozwodowej. Dla pewności Ewa złożyła też w Land Registry formularz HR1, bo formalnie to Paweł był wpisany jako jedyny właściciel (żeby zabezpieczyć, że Paweł nie mógłby np. zastawić domu bez jej wiedzy). Takie rozwiązanie pozwoliło dzieciom wychowywać się w dotychczasowym domu, choć oboje rodzice żyją już osobno. Oczywiście wymagało to zgody i zaufania – Paweł musiał zaufać, że Ewa będzie płacić kredyt na czas, Ewa – że Paweł za kilka lat dotrzyma słowa co do podziału środków.*

**4. Podział majątku – kiedy i jak go dokonać, co obejmuje, jak zabezpieczyć swoje interesy**

**Podział majątku małżeńskiego** (ang. *financial settlement* lub *ancillary relief*) to często najtrudniejsza część rozwodu. W skład majątku wchodzą wszystkie aktywa zgromadzone wspólnie podczas małżeństwa – nie tylko dom, ale też oszczędności, samochody, inwestycje, a nawet środki zgromadzone w funduszach emerytalnych. W UK podział majątku nie jest automatyczny przy rozwodzie – trzeba go **albo uzgodnić ugodowo i zatwierdzić przez sąd**, albo wystąpić o niego do sądu, gdy brak porozumienia. Poniżej wyjaśniamy, jak przebiega podział majątku, jakie są zasady i jak zabezpieczyć się przed niekorzystnymi rozstrzygnięciami.

**Kiedy dokonać podziału majątku?**

Najlepiej **w trakcie postępowania rozwodowego albo tuż po nim**. Tak jak wspomnieliśmy, rozwód nie zamyka roszczeń finansowych między małżonkami. Można po latach od rozwodu wrócić do sądu z żądaniem części majątku ex-małżonka, o ile nie było wcześniejszej ugody ani orzeczenia. Dlatego **rekomenduje się zawarcie tzw. *clean break*, czyli pełnego rozliczenia finansowego, najpóźniej w momencie rozwodu**. Clean break oznacza, że żadna ze stron nie będzie już mogła rościć nic od drugiej po podziale.

Podział majątku można rozpocząć **równolegle z pozwem o rozwód** – np. negocjować warunki i złożyć do sądu propozycję *Consent Order* zanim jeszcze zapadnie Final Order rozwodu. Można też poczekać, ale najlepiej nie zwlekać zbyt długo, by uniknąć sytuacji, że jedna ze stron szybko zużyje lub ukryje majątek.

**Ugoda czy droga sądowa?**

* **Ugoda (Consent Order):** Najbardziej pożądane rozwiązanie to **dogadać się co do podziału majątku polubownie** i spisać to w formie umowy, którą następnie zatwierdzi sąd jako *Consent Order*. Taka ugoda może przewidywać dowolny podział, na jaki obie strony się zgadzają – niekoniecznie 50/50. Ważne, by obie strony ujawniły szczerze swoje aktywa i wyraziły zgodę z rozeznaniem sytuacji. Ugodę finansową najlepiej przygotować przy pomocy prawnika, by uwzględnić wszystkie elementy (np. co z długami, co z polisami ubezpieczeniowymi, czy macie wobec siebie jakieś przyszłe roszczenia itd.). Sąd przed zatwierdzeniem sprawdzi, czy ugoda nie jest rażąco niesprawiedliwa (zwłaszcza gdy strony są bez prawników). Jeśli wydaje się sprawiedliwa i obie strony podpisały ją dobrowolnie – zwykle sędzia zatwierdzi ją na posiedzeniu bez udziału stron. Z momentem zatwierdzenia *Consent Order* staje się prawnie wiążący tak jak wyrok – można go egzekwować.
* **Postępowanie sądowe:** Jeśli nie ma porozumienia, konieczne będzie formalne postępowanie o podział majątku. W tym celu po uzyskaniu (lub razem z) Conditional Order rozwodu jedna ze stron składa do sądu **wniosek o finansowe rozstrzygnięcia** – **Formularz A** (Application for a Financial Order). Sąd uruchamia wtedy procedurę, w której oboje małżonkowie muszą **ujawnić pełne informacje o swojej sytuacji finansowej**. Służy do tego obszerny **Formularz E**, w którym podaje się dane o zarobkach, wydatkach, aktywach (domy, samochody, konta bankowe, kryptowaluty, emerytury), długach, a nawet przyszłych oczekiwaniach finansowych. Dołącza się dokumenty: wyciągi bankowe, wyceny nieruchomości, potwierdzenia długów itp. Następnie odbywa się seria posiedzeń:
	+ **FDA (First Directions Appointment):** pierwsze posiedzenie organizacyjne, sędzia wydaje instrukcje co do ewentualnych brakujących informacji, wyznacza terminy.
	+ **FDR (Financial Dispute Resolution hearing):** posiedzenie pojednawcze. Sędzia na nim pomaga stronom dojść do ugody – może sugerować, jakie widzi rozwiązanie, choć nie wydaje formalnego orzeczenia. To okazja, by prawnicy (jeśli są) negocjowali w cieniu wskazówek sądu. Większość spraw kończy się ugodą na etapie FDR.
	+ **Final Hearing:** jeśli nadal brak porozumienia, dochodzi do rozprawy finałowej, na której strony składają zeznania, przedstawiają argumenty, a sędzia wydaje wiążące orzeczenie podziału majątku.

**Czynniki brane pod uwagę:** W odróżnieniu od Polski, gdzie często dąży się do sztywnego podziału po 50%, prawo angielskie kieruje się zasadą **fairness (sprawiedliwości)** i zaspokojenia potrzeb obu stron oraz dzieci. Sąd ma dużą swobodę. Pod uwagę brane są m.in.: **długość małżeństwa**, wkład każdej ze stron (finansowy i niefinansowy, np. wychowanie dzieci), **potrzeby opiekuńcze dzieci**, wiek i stan zdrowia małżonków, zdolność do zarobkowania, a także to, co uznaje się za **“matrimonial property”** (majątek wspólnie wytworzony podczas małżeństwa) a co za majątek osobisty (np. odziedziczone środki mogą być traktowane inaczej). Zasadą wyjściową bywa co prawda podział po połowie, ale np. przy krótkim bezdzietnym małżeństwie można odstąpić od tej reguły, a przy małżeństwie z dziećmi i dysproporcją zarobków często będzie tak, że strona opiekująca się dziećmi dostanie większą część majątku lub prawo do zamieszkania w domu.

**Prawa do emerytury:** Bardzo istotnym, a często pomijanym elementem, są fundusze emerytalne (pension funds). W UK każdy, kto pracuje, odkłada środki w ramach pension (publicznej lub prywatnej). Te środki też podlegają podziałowi! Sąd może orzec **pension sharing order**, gdzie część zgromadzonej emerytury jednego małżonka jest przenoszona na konto emerytalne drugiego. Np. żona, która poświęciła karierę by wychować dzieci, może otrzymać 50% funduszu emerytalnego męża, aby zabezpieczyć jej przyszłość. To często ogromna wartość (czasem większa niż wartość domu). W ugodzie nie zapominajcie o emeryturach – nawet jeśli to odległa przyszłość, chodzi o duże pieniądze.

**Długi:** Majątek to nie tylko aktywa, ale i pasywa. Jeśli macie wspólne długi (kredyty, karty kredytowe, pożyczki), też wymagają podziału lub spłaty. Ugoda powinna wskazywać, kto przejmuje który dług lub w jakich proporcjach spłacicie je ze środków wspólnych. Pamiętaj, że dla wierzyciela rozwód nic nie zmienia – jeśli mieliście wspólny dług, obie osoby pozostają za niego odpowiedzialne przed bankiem. Wewnętrzne ustalenia nie wiążą wierzyciela, ale jeśli Twój ex zgodził się przejąć dług i tego nie robi, możesz dochodzić roszczeń od niego.

**Jak zabezpieczyć swoje interesy?**

* **Uzyskaj poradę prawną:** Podział majątku to obszar, gdzie warto choćby jednorazowo skonsultować się z prawnikiem. Dowiesz się, na co możesz liczyć, a na co nie, według angielskiego prawa. Unikniesz pułapek typu “zgodzę się na wszystko, byle szybko” albo przeciwnie “będę żądać nierealistycznie dużo”. Prawnik podpowie, jakie dokumenty zebrać, jak negocjować.
* **Ujawnij pełny obraz finansów:** I wymagaj tego samego od partnera. Często pokusa “ukrycia” czegoś (np. konta oszczędnościowego) kończy się gorzej – jeśli wyjdzie na jaw, stracisz wiarygodność przed sądem. W Anglii obowiązuje **pełna jawność finansowa między rozwodzącymi się**. Można użyć tzw. **Formularza E** nawet prywatnie, na potrzeby negocjacji ugody – wypełnijcie go jak ćwiczenie, żeby wiedzieć, czym dzielicie.
* **Zabezpieczenie w trakcie rozwodu:** Jeśli obawiasz się, że małżonek wyprowadzi środki (np. opróżni konto wspólne albo sprzeda jakiś składnik majątku przed podziałem), możesz wystąpić o zabezpieczenie sądowe – np. **zamrożenie kont** (freezing order) lub zakaz zbywania majątku. To jednak dość poważne kroki wymagające dowodów, że druga strona coś knuje. Przy zwykłym rozwodzie warto po prostu **ustanowić wspólne podpisy** przy ważnych decyzjach finansowych – np. zgłosić w banku, że do wypłaty powyżej X funtów z konta potrzebna zgoda obu (o ile macie wspólne konto).
* **Tymczasowe alimenty (maintenance pending suit):** Jeśli jeden z małżonków odciął drugiego od środków i ten nie ma za co żyć w trakcie rozwodu, można wystąpić o tymczasowe wsparcie finansowe na czas trwania sprawy (tzw. maintenance pending suit). Sąd może nakazać drugiej stronie płacić określoną kwotę miesięcznie, zanim jeszcze zapadnie ostateczny wyrok podziału. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy jedno zarabia dużo, a drugie nic. To forma zabezpieczenia by nie wpaść w długi podczas długiego postępowania.
* **Koszty postępowania:** Co do zasady każdy ponosi własne koszty prawników, ale przy rażąco złym zachowaniu strony (np. ukrywanie majątku, opóźnianie) sąd może obciążyć kosztami postępowania tę stronę. Zastanów się dwa razy zanim zdecydujesz się iść na wojnę – często lepiej ustąpić w mniejszej kwestii niż spędzić miesiące na sporach i zapłacić więcej prawnikom niż ta różnica była warta.

**Co obejmuje majątek do podziału?**

W skrócie **wszystko, co ma wartość ekonomiczną**, a zostało nabyte w trakcie małżeństwa lub wspólnie używane:

* **Nieruchomości:** dom, mieszkanie, działka – w UK lub w Polsce (sąd angielski bierze pod uwagę majątek globalnie, choć z egzekucją polskiego domu bywa trudno – ale teoretycznie jego wartość się liczy).
* **Ruchomości cenne:** samochody, maszyny, wyposażenie domu (sprzęt RTV/AGD), meble antyczne, biżuteria – zazwyczaj nie kłóci się o talerze czy kanapę, ale np. o auto czy drogocenny zegarek już tak.
* **Środki na kontach bankowych, oszczędności, inwestycje:** lokaty, akcje, kryptowaluty, wspólne i osobiste rachunki (tak, osobiste konto też – nieważne że na jedno nazwisko, jeśli zasilane pieniędzmi podczas małżeństwa, to wspólne dobro).
* **Fundusze emerytalne:** jak wyżej opisano.
* **Biznesy:** jeśli jedno z Was ma firmę, udziały w spółce – to też element majątku. Czasem wymaga to wyceny biznesu przez biegłego.
* **Należności od osób trzecich:** np. oczekiwany zwrot podatku, premia roczna która niedługo wpadnie – takie przyszłe pewne korzyści też się uwzględnia.
* **Długi i zobowiązania:** kredyty, pożyczki, zadłużenia na kartach – one pomniejszają wartość netto majątku.
* **Majątek osobisty:** Co do zasady, to co każdy miał **przed ślubem** albo dostał **w spadku lub darowiźnie** już w trakcie małżeństwa, może być traktowane jako odrębne i niepodlegające podziałowi w całości. Ale nie jest to automatyczne – jeśli np. przed ślubem miałeś mieszkanie i potem razem w nim mieszkaliście i traktowaliście jak dom rodzinny, to jednak zostanie włączone do puli. Spadki/darowizny częściej udaje się utrzymać osobno, chyba że np. przeznaczyliście wspólnie te środki na coś.

**Przykład:**

*Kasia i Robert po 10 latach małżeństwa rozwodzą się. Mają: dom w UK (wart 400k, kredyt 200k), mieszkanie w Polsce (warte 300k zł, ok. 60k £, bez kredytu – darowizna od rodziców Kasi w trakcie małżeństwa), dwa samochody (jeden wart 10k, drugi 5k), konta bankowe (wspólne oszczędności 20k, Kasia osobiste 5k, Robert 3k), Kasia ma też fundusz emerytalny z pracy wart 50k, Robert własny biznes – warsztat samochodowy wyceniany na 40k, oraz długi: 5k £ na karcie kredytowej i pożyczka 10k £ na remont domu. Oboje zgodzili się, że Kasia zostaje z dwójką dzieci w domu w UK, a Robert wynajmie mieszkanie. Po długich negocjacjach (i mediacji) uzgodnili: Kasia przejmie dom i kredyt, ale nie spłaci Roberta – w zamian on zatrzymuje mieszkanie w Polsce w całości dla siebie (jego wartość odpowiada mniej więcej kapitałowi w domu). Każdy zatrzymuje swój samochód. Oszczędności podzielili po 10k, a osobiste konta zostają właścicielom. Kasia zrzeka się udziału w warsztacie Roberta (on dalej będzie go prowadził) – w zamian Robert zgodził się przeznaczyć część swojego funduszu emerytalnego dla Kasi tak, by obie emerytury zrównały się wartością (jego biznes dawał mu większą możliwość odkładania na emeryturę). Ustalili też, że wspólne długi spłacą ze sprzedaży niektórych sprzętów i z oszczędności przed podziałem. Tak sporządzoną ugodę przekazali prawnikowi, który ujął to w formalny dokument Consent Order i złożył do sądu. Sąd zatwierdził ugodę, uznając ją za sprawiedliwą.*

**5. Spory o dzieci – opieka, kontakty, decyzje sądowe, mediacje rodzinne**

Gdy rodzice się rozstają, najważniejszą kwestią staje się **dobro dzieci**. Dla polskich rodziców w UK dodatkowym wyzwaniem bywa inny system prawny dotyczący opieki (custody), inne pojęcia (np. **parental responsibility** zamiast polskiej władzy rodzicielskiej) oraz obawa przed stereotypowym “social services zabierze mi dziecko”. W tej części wyjaśniamy, jak uregulować sprawy dzieci po rozstaniu rodziców – kto ma prawo opiekować się dzieckiem, z kim będzie mieszkać, jak będą wyglądać kontakty z drugim rodzicem oraz jak przebiega ewentualna sprawa sądowa o dzieci.

**Podstawowe pojęcia:**

* **Parental Responsibility (PR)** – odpowiednik władzy rodzicielskiej. Oznacza prawo i obowiązek decydowania o ważnych sprawach dziecka (wychowanie, edukacja, leczenie, wyjazdy za granicę itp.). Matka nabywa PR automatycznie z chwilą urodzenia dziecka. Ojciec nabywa PR jeśli jest mężem matki **lub** jeśli jest wpisany jako ojciec w akcie urodzenia dziecka (dotyczy to Anglii/Walii). Polscy ojcowie często mają PR, bo jeśli dziecko urodziło się w UK i został zarejestrowany w akcie urodzenia, to znaczy że uznał dziecko. Jeśli dziecko urodziło się w Polsce – polskie uznanie ojcostwa też daje ojcu władzę rodzicielską zgodnie z polskim prawem (uznawane tu). Generalnie więc większość rodziców ma PR. To ważne, bo **posiadanie PR oznacza, że żaden z rodziców nie jest “ważniejszy” – oboje mają równe prawa co do podejmowania decyzji o dziecku.** Wyjątkiem są sytuacje, gdy sąd komuś PR ograniczy lub odbierze (bardzo rzadko, np. w przypadkach zagrożenia życia dziecka).
* **Child Arrangements** – to współczesne określenie obejmujące ustalenia, z kim dziecko **mieszka** (**lives with** order) i jak i kiedy **widuje drugiego rodzica** (**spends time with** order). Dawniej mówiło się o przyznaniu opieki czy prawach do kontaktów – obecnie unika się pojęć “custody” czy “visitation” w języku prawnym, żeby nie tworzyć wrażenia, że jedno z rodziców “wygrywa” dziecko. Przyjmuje się, że co do zasady dziecko ma prawo do obu rodziców, o ile to bezpieczne. Może mieszkać na stałe z jednym z nich, a z drugim spotykać się regularnie, albo mieć opiekę podzieloną (np. pół tygodnia tu, pół tu).
* **Residence / Contact** – te terminy wciąż są używane potocznie. Residence oznacza miejsce zamieszkania dziecka (u którego rodzica), a contact – kontakty (wizyty, telefony, pobyty) z drugim rodzicem. W polskim prawie mówimy odpowiednio o miejscu pobytu dziecka i o uregulowaniu kontaktów.
* **Prohibited Steps / Specific Issue Orders** – to dwa rodzaje orzeczeń, o które mogą wnioskować rodzice, gdy nie mogą się zgodzić w konkretnej sprawie związanej z dzieckiem. *Specific Issue Order* to postanowienie sądu rozstrzygające konkretny problem, np. czy dziecko może wyjechać na stałe do Polski z jednym z rodziców (sąd rozstrzyga “tak” lub “nie”), albo do której szkoły ma chodzić. *Prohibited Steps Order* to zakaz podjęcia jakiejś czynności bez zgody sądu, np. zakaz zabrania dziecka za granicę bez zgody drugiego rodzica. Takie orzeczenia są komplementarne do ustaleń o miejscu zamieszkania i kontaktach.
* **CAFCASS (Children and Family Court Advisory and Support Service):** to instytucja zaangażowana w sprawy sądowe o dzieci. Są to wykwalifikowani pracownicy (często o wykształceniu psychologicznym lub socjalnym), którzy na zlecenie sądu mogą przeprowadzać wywiady z rodziną i wydać raport z rekomendacjami, co będzie najlepsze dla dziecka. W typowej sprawie sądowej CAFCASS kontaktuje się z rodzicami tuż po złożeniu wniosku – przeprowadza wstępny wywiad telefoniczny, m.in. pytając o ewentualną przemoc w rodzinie, uzależnienia itp. W dniu pierwszej rozprawy pracownik CAFCASS często stara się doprowadzić do wstępnego porozumienia między rodzicami na korytarzu. Gdy konflikt jest poważny, sąd może zlecić CAFCASS pełne **investigation (Section 7 report)** – wtedy pracownik spotyka się z każdym rodzicem osobno, może odwiedzić dziecko w domu, porozmawiać z nauczycielami, a potem pisze raport dla sądu z zaleceniami (np. “uważam, że dziecko powinno mieszkać z matką, a ojciec powinien mieć weekendowe kontakty co dwa tygodnie, bo…”).

**Ustalanie opieki nad dziećmi – pierwszeństwo ma porozumienie**

W UK przyjmuje się, że najlepiej, gdy to **rodzice między sobą porozumieją się co do opieki**. Macie dużą swobodę – możecie ustalić dowolny podział czasu, byle był on w interesie dzieci. Nie ma narzuconych sztywnych wzorców (np. że zawsze matka dostaje dziecko, a ojciec co drugi weekend – to stereotyp). Coraz więcej rodzin praktykuje **opiekę naprzemienną** (shared care), gdzie dziecko spędza porównywalną ilość czasu z mamą i tatą. Inni wybierają klasycznie, że maluch mieszka głównie u jednego, a z drugim widuje się np. co drugi weekend i jeden wieczór w tygodniu. Możecie też kreatywnie podzielić ferie, święta (np. Wigilia u mamy, pierwszy dzień świąt u taty, w kolejnym roku na odwrót).

**Plan rodzicielski (parenting plan):** Warto spisać Wasze ustalenia na piśmie – choćby prywatnie, dla jasności. Istnieją wzory tzw. parenting plan, gdzie omawia się różne scenariusze (urodziny, Boże Narodzenie, Wielkanoc, wakacje w Polsce, komunikacja z dziadkami itd.). Taki plan nie jest formalnie wiążący, ale pomaga unikać nieporozumień. Jeśli relacje są nadal w miarę dobre, plan możecie dowolnie modyfikować za porozumieniem.

**Mediacja:** Jeśli macie trudność w wypracowaniu porozumienia, **skorzystajcie z mediacji rodzinnej**. Mediator pomoże przeprowadzić Was przez dyskusję o opiece nad dziećmi. To szczególnie przydatne, gdy emocje są wysokie – mediator dba, by dyskusja była konstruktywna i skupiona na potrzebach dziecka. Warto wiedzieć, że **przed złożeniem sprawy do sądu o ustalenie opieki/kontaktów, prawie zawsze wymagane jest odbycie spotkania mediacyjnego (MIAM)**, chyba że zachodzą okoliczności zwalniające (np. przemoc domowa – trzeba przedstawić dowód, jak wyrok za znęcanie czy zaświadczenie od lekarza). Mediator na MIAM wyjaśni proces i może zaprosić drugą stronę. Jeśli druga strona odmówi mediacji lub mediacja nie przyniesie porozumienia, mediator wystawia zaświadczenie, które dołączasz do wniosku do sądu (formularz C100).

**Droga sądowa – wniosek do Family Court**

Jeśli nie uda się porozumieć, pozostaje **sąd rodzinny (Family Court)**. W Anglii nie istnieje pojęcie “pozbawienia praw rodzicielskich” w znaczeniu polskim – sąd raczej dąży do ułożenia planu opieki niż odbierania komuś parental responsibility (to naprawdę rzadkie i zarezerwowane dla skrajnych przypadków, np. rodzic w więzieniu za pedofilię). Zamiast tego, sąd może **ograniczyć wpływ rodzica na życie dziecka poprzez konkretne ustalenia**: z kim dziecko będzie mieszkać, jak często i w jakiej formie będzie widywać drugiego, czy potrzebny jest nadzór nad kontaktami itp.

**Wniosek składa się na formularzu C100** (Application under Children Act 1989). We wniosku określasz, czego oczekujesz – np. żeby dziecko mieszkało z Tobą i miało ustalone wizyty u drugiego rodzica w określone dni. Jeśli są obawy o bezpieczeństwo dziecka przy drugim rodzicu (przemoc, nadużycia), dodatkowo składa się **formularz C1A** opisujący te zarzuty. Od złożenia C100 jest opłata 232 £ (stan na 2023 r.), chyba że masz niskie dochody – również można aplikować o zwolnienie (EX160).

**Postępowanie:** Po wpłynięciu wniosku, sąd przesyła go drugiej stronie oraz do CAFCASS. Jak wspomniano, CAFCASS wstępnie kontaktuje się z obiema stronami telefonicznie, pyta o podstawowe rzeczy (w tym o ewentualną przemoc). Na pierwszym posiedzeniu (First Hearing Dispute Resolution Appointment – FHDRA) często próbuje się zawrzeć **wstępne porozumienie** – sędzia i oficer CAFCASS zachęcają, by rodzice doszli do zgody. Jeśli jednak sprawa jest sporna, sędzia ustala plan działania – np. zleca wspomniany **Section 7 report** przez CAFCASS lub lokalny Social Services, może też na tymczasowo ustalić jakiś harmonogram kontaktów, żeby dziecko nie czekało bez kontaktu przez cały proces.

Po zebraniu informacji odbędzie się **rozprawa finałowa**, na której obie strony przedstawiają swoje stanowiska, mogą powołać świadków (czasem np. babcię, nauczyciela – choć to rzadziej) i sędzia wydaje orzeczenie. Orzeczenie to najczęściej **Child Arrangements Order**, w którym wskazuje: dziecko mieszka na stałe z X, będzie spędzać z Y np. takie a takie weekendy/święta/wakacje. Jeśli były zarzuty przemocy i okazały się uzasadnione, sąd może ograniczyć kontakty drugiego rodzica – np. ustalić kontakty **supervised** (pod nadzorem w specjalnym ośrodku kontaktowym) albo nawet **no contact** (brak kontaktu), ale to tylko gdy kontakt poważnie zagrażałby dobru dziecka. Standardem jest jednak umożliwienie relacji z obojgiem.

**Nadrzędna zasada:** Sąd **kieruje się wyłącznie dobrem dziecka**. Nie karze jednego rodzica za przewiny małżeńskie ani nie wynagradza drugiego – kwestie winy wobec siebie są nieistotne. Liczy się, kto zapewni lepszą opiekę, stabilność, bezpieczeństwo i czy dziecko będzie szczęśliwe. Sąd weźmie pod uwagę zdanie dziecka, jeśli jest na tyle duże, by je wyrazić (im starsze, tym większa waga jego opinii – nastolatka 14-15 lat raczej nikt nie zmusi do życia według wyroku wbrew jego woli, młodsze dzieci raczej nie decydują, choć mogą powiedzieć czy chcą więcej czasu z tatą czy mamą). Często w raporcie CAFCASS jest zawarte, co dziecko mówiło.

**Czas trwania sprawy:** Jeśli dojdzie do pełnego procesu z raportami, może to trwać wiele miesięcy, nawet rok. Dlatego, o ile to możliwe, **lepiej dogadać się wcześniej** – unikniecie stresu i kosztów.

**Wykonalność orzeczeń:** Child Arrangements Order jest wiążący. Jeśli któreś z rodziców go łamie (np. nie wydaje dziecka na kontakt, albo rodzic nie oddaje dziecka po swoim czasie), można wrócić do sądu z wnioskiem o egzekucję. Sąd może wyciągnąć konsekwencje – od nakazów, poprzez grzywny, a w skrajnych przypadkach nawet karę ograniczenia wolności. W praktyce stawia raczej na mediację i pouczenie, ale uporczywe łamanie orzeczeń może skutkować np. zmianą miejsca zamieszkania dziecka (jeśli jeden rodzic notorycznie utrudnia kontakty, sędzia może uznać, że to on szkodzi dziecku i finalnie dać opiekę temu drugiemu).

**Wyjazd z dzieckiem za granicę:** Często Polacy pytają, czy mogą wrócić z dzieckiem do Polski po rozstaniu. Jeśli oboje rodzice mają PR, to **wyjazd na stałe dziecka z UK wymaga zgody obojga albo zgody sądu**. Samodzielne zabrane dziecka i osiedlenie się w Polsce bez zgody drugiego rodzica może zostać uznane za **bezprawne uprowadzenie** w rozumieniu Konwencji Haskiej z 1980 r. – a to oznacza, że sprawa może trafić do sądu międzynarodowego i niemal na pewno dziecko będzie musiało wrócić do UK, zanim rozstrzygnięte zostaną kwestie opieki. Dlatego planując powrót do Polski, **porozumiej się z drugim rodzicem lub złóż do sądu wniosek o zgodę na relokację** (relocation). Sąd oceni, czy przeprowadzka jest w interesie dziecka (np. czy w Polsce czeka lepsza rodzina, szkoła, warunki finansowe) zbalansowane z prawem drugiego rodzica do kontaktu. Czasem takie sprawy się udają, czasem nie – zależy od konkretów. Pamiętaj: samowolny wyjazd może prawnie obrócić się przeciwko Tobie.

**Wsparcie i instytucje:**

* **Miejscowe council (Social Services):** W sprawy opieki zwykle nie ingerują, jeśli nie ma sygnałów zagrożenia dla dziecka. Ale jeśli obawiasz się o bezpieczeństwo dziecka u drugiego rodzica (przemoc, alkohol, narkotyki), możesz zgłosić to do lokalnego Social Services – ocenią sytuację i mogą rozpocząć własne postępowanie ochronne.
* **Organizacje polonijne:** Wiele polskich organizacji prowadzi grupy wsparcia dla samotnych matek czy ojców, organizuje warsztaty wychowawcze itp. Np. *Polska Macierz Szkolna* czy parafie polskie czasem pomagają rodzinom w kryzysie.
* **Cafcass:** Choć to organ sądowy, warto wiedzieć, że ich strona (cafcass.gov.uk) zawiera materiały dla rodziców i dzieci, jak radzić sobie po rozstaniu rodziców.
* **Centra kontaktu (Contact Centre):** W UK istnieją miejsca, gdzie w bezpiecznych warunkach mogą odbywać się spotkania dzieci z rodzicem, jeśli jest napięta sytuacja. Czasem korzystają z nich polskie rodziny, gdy np. sąd zarządzi, że pierwsze kontakty ojca po dłuższej przerwie mają się odbywać pod nadzorem. Takie wizyty są obserwowane, a raporty mogą trafić do sądu.

**Przykład:**

*Marcin i Olga rozstali się. Mają 4-letnią córkę. Olga chce wrócić z dzieckiem do Polski, Marcin się na to nie zgadza, bo wtedy niemal straci kontakt z córką. Olga proponuje, że córka będzie z nią, a Marcin będzie mógł odwiedzać dziecko w Polsce raz w miesiącu – Marcin uważa to za zbyt rzadko. Poszli na mediację, ale nic z tego – Marcin kategorycznie odmówił wyjazdu dziecka. Olga złożyła więc wniosek do sądu (C100) o ustalenie miejsca zamieszkania dziecka przy niej oraz o zgodę na relokację do Polski. Sąd w pierwszej kolejności nakazał przygotowanie raportu CAFCASS. Oficer porozmawiał z obojgiem, odwiedził Olgę i dziecko w ich obecnym mieszkaniu. Olga przedstawiła plan: w Polsce czeka wsparcie jej rodziny, miejsce w przedszkolu, ona ma obiecaną pracę u siostry; zaoferowała, że przywiezie dziecko do UK na każde ferie i pół wakacji będzie spędzać u taty. Marcin argumentował, że dziecko jest związane z nim i z środowiskiem w UK, i że boi się, iż odległość osłabi więź. Sąd ostatecznie odmówił wyrażenia zgody na stały wyjazd dziecka – uznał, że to zbyt drastyczne ograniczenie kontaktów z ojcem. Orzekł, że córka ma mieszkać na stałe w Anglii u matki, a ojciec będzie mieć rozległe kontakty: co drugi weekend od piątku do poniedziałku oraz połowę wakacji i Świąt. Olga pogodziła się z tym – została w Anglii dla dobra córki. Marcin zaś wziął na siebie odbieranie i odwożenie dziecka w weekendy i stara się jak najwięcej uczestniczyć w jej życiu.*

**6. Przemoc domowa – jak ją rozpoznać, formy przemocy, gdzie szukać pomocy, działania prawne i ochrona ofiary**

Przemoc domowa to niestety zjawisko obecne w każdej kulturze i społeczności, również wśród Polaków na emigracji. Może dotykać kobiet i mężczyzn, choć statystyki pokazują, że częściej ofiarami są kobiety. Według danych w Anglii i Walii, wśród obcojęzycznych ofiar przemocy jedną z najliczniejszych grup stanowią Polki. Wstyd, bariery językowe i brak wiedzy o lokalnym systemie sprawiają, że wiele ofiar zbyt długo pozostaje w toksycznej relacji. W tej części omawiamy, **jak rozpoznać przemoc domową, jakie są jej formy, jak uzyskać pomoc (również po polsku)** oraz jakie narzędzia prawne istnieją, by chronić ofiary i ukarać sprawców.

**Rodzaje przemocy domowej:**

* **Przemoc fizyczna:** Uderzenie, popychanie, szarpanie, duszenie, kopanie itp. Każda forma fizycznej agresji wobec partnera/partnerki czy dzieci to przemoc. Nawet pojedynczy incydent jest alarmujący – przemoc ma tendencję do nasilenia.
* **Przemoc psychiczna/emocjonalna:** Wyzwiska, poniżanie, ośmieszanie, ciągła krytyka, groźby (np. “odbiorę ci dzieci”, “wyrzucę cię z domu”). Także **izolowanie** od znajomych i rodziny (np. zabranianie kontaktów), szantaż emocjonalny (“zabiję się, jak mnie zostawisz”). Ta forma przemocy jest trudniejsza do zauważenia, bo nie zostawia siniaków, ale **głębokie rany w psychice**.
* **Przemoc ekonomiczna (finansowa):** Kontrolowanie dostępu do pieniędzy, wydzielanie środków (“dostaniesz £20 i radź sobie”), uniemożliwianie podjęcia pracy, zaciąganie kredytów na partnera bez jego zgody. Często ofiara jest celowo utrzymywana w zależności finansowej od sprawcy, co utrudnia odejście.
* **Przemoc seksualna:** Wymuszanie aktów seksualnych wbrew woli partnera. W małżeństwie również istnieje pojęcie gwałtu – fakt bycia żoną czy mężem nie oznacza obowiązku współżycia na żądanie. Każde *“nie”* powinno być respektowane. Do tej kategorii należy też np. zmuszanie do nieoglądania pornografii, niechcianych praktyk, czy celowe narażanie na ryzyko (odmowa użycia zabezpieczenia wbrew woli partnerki).
* **Kontrola i obsesyjna zazdrość:** Ciągłe sprawdzanie telefonu, oskarżanie o zdrady bez powodu, śledzenie, instalowanie aplikacji szpiegowskich, kontrola mediów społecznościowych, dyktowanie co ofiara może ubrać czy z kim rozmawiać. W UK istnieje przestępstwo **“coercive and controlling behaviour”** – uporczywe kontrolowanie partnera jest karalne nawet, jeśli nie dochodzi do przemocy fizycznej.

Często te formy się łączą. Np. przemoc fizyczna zwykle idzie w parze z psychicznym znęcaniem. Wiele ofiar doświadcza tzw. **cyklu przemocy**: najpierw narastanie napięcia, potem akt przemocy, a następnie faza miodowa – sprawca przeprasza, obiecuje poprawę, jest czuły – po czym znów napięcie rośnie i cykl się powtarza. Ważne: **przemoc rzadko ustaje sama z siebie**. Z reguły z czasem się pogłębia, a ofiara staje się coraz słabsza psychicznie, by się przeciwstawić.

**Jak rozpoznać, że jesteś ofiarą przemocy?**

Jeśli partner Cię bije – sprawa jest oczywista. Ale ofiary przemocy psychicznej często latami nie zdają sobie sprawy, że to co przeżywają to kwalifikuje się jako przemoc domowa. Zastanów się:

* Czy czujesz **strach** przed reakcją partnera (np. “co on zrobi, jak się o tym dowie”)?
* Czy chodzisz “na paluszkach”, by go/ją nie rozzłościć?
* Czy partner wyzywa Cię od głupich, szmat, nierobów? Umniejsza Twoje sukcesy?
* Czy **kontroluje** Cię – musisz tłumaczyć się z każdego wydanego funta, pokazywać wiadomości, prosić o pozwolenie na wyjście?
* Czy ogranicza Ci kontakt z bliskimi? Np. zniechęca do spotkań, skłóca Cię z rodziną?
* Czy zdarzyło mu/jej się popchnąć, uderzyć – nawet “tylko raz”?
* Czy groził, że zrobi krzywdę Tobie, dzieciom lub sobie?
* Czy zmuszał do seksu lub straszył konsekwencjami odmowy?
* Czy czujesz się **upokorzona/y i bezwartościowa/y**, podczas gdy Twój partner “wie lepiej” i rzekomo wszystkie problemy to Twoja wina?

Jeśli choć część z powyższych ma miejsce, prawdopodobnie doświadczasz przemocy domowej. Pamiętaj – **nie zasłużyłaś/łeś na to**. To sprawca ponosi winę za swoje czyny. Wiele polskich ofiar boi się szukać pomocy, bo wstyd (“co ludzie powiedzą, w Polsce rodzina nie wie”), bo brak pewności języka, bo groźby partnera. Jednak w UK jest **wiele instytucji gotowych pomóc ofiarom przemocy**, także w języku polskim.

**Gdzie szukać pomocy?**

* **Policja (999 lub 112):** Jeśli jesteś w bezpośrednim niebezpieczeństwie, nie wahaj się – dzwoń na policję. Wybierz 999 (lub 112 z komórki). Jeśli nie możesz rozmawiać (bo sprawca jest obok), zadzwoń i **wciśnij 55** – policja potraktuje to jako cichy alarm. Policja w UK podchodzi poważnie do przemocy domowej. Mają specjalne przeszkolenie. Coraz częściej w jednostkach są funkcjonariusze mówiący po polsku lub dostępni tłumacze. Po wezwaniu mogą aresztować sprawcę, udzielić Ci pomocy medycznej, skontaktować z organizacjami wsparcia. Pamiętaj – przemoc domowa to **przestępstwo**.
* **National Domestic Abuse Helpline:** Całodobowy, bezpłatny anglojęzyczny telefon zaufania dla ofiar przemocy: 0808 2000 247. Można zadzwonić, powiedzieć parę słów po angielsku lub poprosić o polskiego tłumacza – zapewnią tłumaczenie przez telefon.
* **Polskie organizacje wspierające ofiary:** W Wielkiej Brytanii działają organizacje stworzone przez Polki dla polskich kobiet doświadczających przemocy. Np. fundacja **Opoka** prowadzi polskojęzyczną infolinię: **0300 365 1700** – pod tym numerem uzyskasz wsparcie, poradę, informacje o schronieniu. Działa również organizacja **Vesta**, oferująca wsparcie w północnej Anglii, oraz grupy wsparcia przy niektórych polskich parafiach. W Nottingham i okolicach działa polska linia przemocy (np. My Life Warrington ma polską linię). Nie krępuj się z nich korzystać – są po to, by Ci pomóc zrozumieć sytuację i wyjść z niej cało.
* **Women’s Aid / Refuge:** To duże brytyjskie organizacje pomagające ofiarom (głównie kobietom). Mają schroniska (refuges), gdzie możesz uciec z dziećmi, otrzymać dach nad głową w bezpiecznym miejscu. Pracownicy często potrafią zorganizować tłumacza. Strona Women’s Aid ma też materiały po polsku.
* **Lekarz, szkoła:** Jeśli doznajesz przemocy, warto zwierzyć się lekarzowi rodzinnemu (GP) albo położnej/health visitor jeśli to okres okołoporodowy. Mają oni procedury pomocy. Szkoła Twoich dzieci też powinna wiedzieć, jeśli w domu jest przemoc – nie po to, by Cię oceniać, ale by wspierać dzieci i Ciebie. Wiele szkół ma polskich asystentów.
* **Friends and Family (przyjaciele, rodzina):** Choć to oczywiste – powiedz zaufanej osobie. Izolacja ofiar jest największym sprzymierzeńcem sprawcy. Porozmawiaj z koleżanką z pracy, z sąsiadką, z kimś z rodziny (choćby w Polsce – mogą pomóc zdalnie szukając informacji).

Pamiętaj: **nie jesteś sama/sam**. W UK przemoc domowa jest traktowana bardzo poważnie. Są nawet specjalne przepisane programy wsparcia: policja może zakładać tzw. **Domestic Violence Protection Order (DVPO)** na 28 dni zakazujące zbliżania się sprawcy, nawet jeśli nie chcesz wnosić oskarżenia. Istnieje też możliwość sprawdzenia, czy partner był karany za przemoc (tzw. **Claire’s Law** – można poprosić policję o informację o przemocy partnera w przeszłości).

**Środki prawne chroniące ofiary:**

Jeśli doświadczasz przemocy, oprócz ścigania karnego sprawcy (co robi policja), możesz skorzystać z cywilnych środków ochrony, w szczególności z **nakazów ochronnych wydawanych przez sąd rodzinny**:

* **Non-Molestation Order (zakaz zbliżania i molestowania):** To nakaz sądowy zabraniający sprawcy używania przemocy, groźby, nękania, kontaktowania się z Tobą i (często) z dziećmi. Działa podobnie jak polski zakaz zbliżania się, ale jest szerszy – obejmuje wszelkie formy molestowania (nękania). Można go uzyskać szybko, często *ex parte* (czyli bez obecności drugiej strony) jeśli jest pilna potrzeba. Naruszenie Non-Molestation Order to przestępstwo – grozi za to areszt. Aby go uzyskać, składa się wniosek na formularzu **FL401** do sądu rodzinnego, opisując incydenty przemocy. W przypadku polskich ofiar często organizacje typu Opoka pomagają wypełnić dokumenty. Non-molestation order zwykle wydawany jest na 6–12 miesięcy, z opcją przedłużenia.
* **Occupation Order (nakaz opuszczenia domu):** Jeśli mieszkacie razem i ofiara chce, by sprawca się wyprowadził, sąd może wydać nakaz, kto może zamieszkiwać w domu, a komu nie wolno. Taki order może eksmitować sprawcę przemocy z domu, nawet jeśli jest właścicielem lub najemcą. Warunkiem jest poważne zagrożenie lub krzywda dla ofiary/dzieci. Occupation order również można uzyskać tymczasowo. Jego złamanie nie jest automatycznie przestępstwem (w odróżnieniu od non-mol), ale można do niego dołączyć **power of arrest** – wtedy policja może aresztować za nieprzestrzeganie. Najczęściej jednak w poważnych przypadkach policja i tak wcześniej aresztuje za samo pobicie, a sąd karny może nałożyć warunek niekontaktowania się z ofiarą.
* **Restraining Order:** Warto wspomnieć – jeśli sprawca zostanie skazany w sprawie karnej (np. za pobicie), sąd karny może wydać Restraining Order zabraniający mu kontaktu z ofiarą. Działa podobnie jak Non-Molestation.

**Legal Aid dla ofiar:** Osoby doświadczające przemocy domowej mogą kwalifikować się na **darmową pomoc prawną (Legal Aid)** przy sprawach rodzinnych – np. na prawnika, który złoży wnioski o Non-Molestation czy będzie reprezentować w sprawie rozwodowej czy o dzieci. Trzeba przedstawić dowód przemocy (np. referencja od lekarza, policji, organizacji wsparcia, że była przemoc). Warto o to zapytać w organizacjach pomocowych lub u lokalnego solicitors – wielu z nich prowadzi sprawy z Legal Aid dla ofiar przemocy.

**Dowody przemocy:** Zbieraj dowody – zdjęcia obrażeń, zapisuj daty incydentów, zachowuj obraźliwe SMS-y/maile, nagrania gróźb (jeśli bezpiecznie możesz nagrać). One będą bardzo przydatne przy staraniach o nakazy ochronne czy w sądzie karnym.

**Ochrona dzieci przy przemocy domowej:**

Jeśli jesteś ofiarą przemocy i masz dzieci, pamiętaj, że **one też są ofiarami** – nawet jeśli nie są bite, to bycie świadkiem przemocy odbija się na ich psychice. Sąd rodzinny traktuje przemoc wobec jednego z rodziców jako poważny czynnik przy ustalaniu kontaktów drugiego z dzieckiem. Jeżeli ojciec znęcał się nad matką, to kontakty ojca z dzieckiem mogą zostać ograniczone do nadzorowanych, dopóki nie udowodni zmiany zachowania. Sąd może zażądać, by sprawca przemocy odbył program dla sprawców (Perpetrator Programme), zanim pozwoli na szersze kontakty. Z kolei nie należy utrudniać kontaktów pochopnie – przemoc między dorosłymi nie zawsze oznacza skrzywdzenie dziecka, czasem kontakty mogą się odbywać, ale np. z przekazaniem dziecka w bezpiecznym miejscu (Contact Centre) żeby rodzice nie wchodzili ze sobą w interakcję.

**Przykład:**

*Pani Ola mieszka w Londynie, od 5 lat w związku z Polakiem, mają 2-letnie dziecko. Partner coraz częściej wszczyna awantury po alkoholu, zdarzyło się, że ją uderzył, wyzywa ją codziennie od najgorszych, zabiera pieniądze z jej wypłaty. Ola czuje się uwięziona – słabo zna angielski, nie ma tu rodziny. Po szczególnie brutalnej nocy (partner ją uderzył w twarz i zagroził nożem), Ola uciekła z dzieckiem z domu i zadzwoniła na policję. Policja aresztowała partnera. Oficer skontaktował Olę z organizacją Opoka. Tam polska konsultantka pomogła jej znaleźć miejsce w schronisku dla kobiet (refuge) poza Londynem, gdzie Ola z dzieckiem mogła się natychmiast przenieść. Pomogli jej też wypełnić wniosek o Non-Molestation Order. Sąd wydał zakaz zbliżania się – partner nie może się z nią kontaktować, ma zakaz zbliżać się na 100 metrów. Ola z pomocą prawnika uzyskała też Occupation Order – partner nie ma prawa wrócić do ich wynajmowanego mieszkania, dzięki czemu Ola mogła do niego wrócić po kilku tygodniach (gdy upewniono się, że jest bezpiecznie). Partner stanął przed sądem karnym za pobicie – dostał wyrok w zawieszeniu i* ***Restraining Order****, by nie kontaktować się z Olą. Obecnie Ola stara się o rozwód i wyłączną opiekę nad dzieckiem. Ojciec na razie nie widuje dziecka – sam zgodził się, że potrzebuje terapii alkoholowej. Ola korzysta ze wsparcia grupy terapeutycznej dla polskich kobiet po przemocy, uczy się też języka angielskiego, odzyskując kontrolę nad swoim życiem.*

**7. Alimenty na dziecko – jak uzyskać alimenty, gdzie złożyć wniosek, wysokość, egzekwowanie płatności**

Kiedy rodzice żyją osobno, dzieci mają prawo do utrzymania od obojga. W Polsce alimenty zasądza sąd w określonej kwocie miesięcznej. W Anglii system wygląda inaczej – zazwyczaj nie trzeba iść do sądu, by uzyskać **alimenty na dziecko (child maintenance)**. Zajmuje się tym wyspecjalizowana instytucja rządowa albo rodzice ustalają alimenty między sobą prywatnie. Poniżej opisujemy, jak to działa.

**Ustalanie alimentów w UK**

**Opcja 1: Porozumienie prywatne (family-based arrangement):** Najlepiej, jeśli rodzice dogadają się bez formalnych instytucji. Ustalają, ile i jak często rodzic nie mieszkający z dzieckiem będzie płacił na jego utrzymanie. Można skorzystać z kalkulatora rządowego online, żeby znać sugerowaną kwotę (o tym poniżej), ale nic nie stoi na przeszkodzie, by umówić się na więcej albo dodawać dodatkowe opłaty (np. połowę za ubrania, wycieczki szkolne itp.). Ważne, żeby umowa była na piśmie (choćby w mailu), aby w razie czego mieć dowód ustaleń. Ta opcja jest dobra, gdy relacje są na tyle poprawne, że można ufać, iż płatności będą realizowane.

**Opcja 2: Child Maintenance Service (CMS):** Jeśli porozumienia nie ma lub drugi rodzic nie płaci, można zwrócić się do państwowej instytucji o ustalenie i egzekucję alimentów. Dawniej nazywało się to CSA (Child Support Agency), obecnie **Child Maintenance Service**. CMS obliczy, ile powinien płacić rodzic zobowiązany, na podstawie jego dochodów. Opiera się przy tym o dane z Urzędu Skarbowego (HMRC). Wysokość alimentów zależy głównie od **wysokości zarobków** oraz **liczby dzieci**, a także od tego, ile nocy dziecko spędza u płacącego (im więcej opieki sprawuje, tym niższe alimenty).

**Stawki:** W uproszczeniu, jeśli dochód brutto zobowiązanego rodzica mieści się do 41,600 £ rocznie (800 £ tygodniowo), to płaci on **12% swojego dochodu na jedno dziecko, 16% na dwoje dzieci, 19% na troje lub więcej**. Dla dochodu powyżej 800 £ tygodniowo stawka od nadwyżki jest nieco niższa: 9% (jedno dziecko), 12% (dwoje), 15% (troje+). Przykład: ojciec zarabia £500 brutto tygodniowo, ma dwoje dzieci u matki – powinien płacić ~16% × 500 = £80 tygodniowo. Jeśli natomiast dzieci czasem nocują u niego – CMS zmniejszy kwotę wg skali (np. gdy ma je 52-103 noce w roku, płaci ~w 1/7 mniej). Gdy zarobki są bardzo niskie (poniżej £100 tygodniowo) albo rodzic jest na zasiłkach – stosuje się **flat rate £7** tygodniowo lub nawet **symboliczną stawkę £0**, gdy brak dochodu. Z kolei bardzo bogaci (> £156k rocznie) mogą być pozwani do sądu o “top-up” ponad stawki CMS, ale to rzadkie przypadki.

CMS może naliczyć alimenty **od dnia złożenia wniosku**, nie wstecz (chyba że wcześniej była już sprawa CSA). Dlatego jeśli drugi rodzic nie płaci i rozmowy nic nie dają – nie zwlekaj ze zwróceniem się do CMS.

**Jak złożyć wniosek do CMS?** Najpierw należy zadzwonić do Child Maintenance Options (0800 988 0988) – to infolinia, gdzie potwierdzą, że próbowałaś/eś ugody i chcesz oficjalnej kalkulacji. Oni założą sprawę w CMS. Można też założyć wniosek online na gov.uk (wyszukać “apply for child maintenance”). Podajesz swoje dane, dane drugiego rodzica, dzieci, kilka informacji o sytuacji. CMS sam ustali dochód zobowiązanego – Ty nie musisz nic udowadniać. Warto jednak zaznaczyć, jeśli wiesz, że np. pracuje na samozatrudnieniu albo ukrywa dochód – bo standardowo wezmą ostatnie rozliczenie podatkowe, a jeśli ktoś manipuluje dochodem, można to zgłosić do weryfikacji.

**Sposoby płatności:** CMS oferuje dwie metody:

* **Direct Pay:** CMS oblicza kwotę, informuje obie strony, ale **nie pośredniczy w płatnościach** – rodzic płaci bezpośrednio drugiemu (przelewem, stałym zleceniem). Zakłada się tu dobrą wolę – jeśli płaci, CMS się nie wtrąca.
* **Collect and Pay:** jeśli obawiasz się, że nie będzie płacił, CMS może **zbierać pieniądze i przekazywać Tobie**. Jednak uwaga – wtedy CMS pobiera opłaty: płacący rodzic musi płacić +20% opłaty (za obsługę), a odbierający otrzymuje -4% (czyli potrącają Ci 4% z alimentów). Np. CMS wyliczył £100 tygodniowo – ojciec będzie musiał płacić £120 do CMS, a matka dostanie £96. Ten “haracz” ma zmotywować, by jednak dogadać się na Direct Pay. Oczywiście jeśli inaczej się nie da, warto skorzystać z Collect & Pay – lepiej dostać 96 niż 0.

**Egzekwowanie:** Jeśli ustalono Direct Pay, a płatności nie wpływają, zgłaszasz to do CMS i mogą przejść na Collect & Pay. CMS ma szerokie uprawnienia egzekucyjne: mogą zająć wynagrodzenie u pracodawcy (**Deduction from Earnings Order**), mogą zająć konto bankowe, a w ostateczności skierować sprawę do sądu – który może nałożyć grzywny, odebrać prawo jazdy niesolidnemu rodzicowi, a nawet wsadzić go do aresztu za uporczywe uchylanie się. W praktyce, mało kto ryzykuje więzienie – prędzej czy później płatności zostaną ściągnięte z pensji lub zasiłków. **Unikanie alimentów jest społecznie piętnowane** – np. gazety publikują historie “deadbeat dads”. Więc walcz o swoje dziecko – masz do tego prawo.

**Alimenty a kontakty:** W UK traktuje się te sprawy osobno. Jeśli ojciec nie płaci alimentów, to nie znaczy, że matka może odmówić mu widzeń z dzieckiem – i odwrotnie, jeśli matka utrudnia kontakty, to ojciec nie powinien “karać” dziecka brakiem pieniędzy. To dwie oddzielne kwestie prawne. Oczywiście w praktyce rodzi to napięcia (“nie płaci, to czemu mam pozwalać na wizyty”), ale sąd rodzinny będzie niezadowolony, jeśli ktoś wysuwa takie argumenty. Dziecko ma prawo i do kontaktu, i do wsparcia finansowego.

**Alimenty na dzieci uczące się:** CMS płaci do 16 urodzin dziecka, albo do 20 roku życia, jeśli dziecko kontynuuje **naukę w pełnym wymiarze** (full-time education, poniżej poziomu studiów wyższych – czyli np. college, A-levels). Czyli na większość nastolatków do 18-19 r.ż. alimenty się należą. Jeśli dziecko przejdzie na studia wyższe, CMS już nie działa – wtedy można ewentualnie założyć sprawę w sądzie o pomoc w kosztach edukacji (rare).

**Co jeśli drugi rodzic mieszka za granicą?** To częste pytanie u Polaków – np. ojciec wrócił do Polski, czy mogę ściągać alimenty? Albo odwrotnie: matka z dziećmi w Polsce, ojciec w UK, co wtedy? Jest to możliwe, choć bardziej skomplikowane. UK ma umowy z wieloma krajami (w tym z Polską) o wzajemnym egzekwowaniu alimentów. W Polsce zajmuje się tym **biuro przy Ministerstwie Sprawiedliwości (Sekcja Alimentów Zagranicznych)**. Można tam złożyć wniosek o egzekucję wyroku alimentacyjnego za granicą. Jeśli nie masz wyroku, trzeba go najpierw uzyskać w którymś kraju. Np. jeśli dzieci są w Polsce – matka może wystąpić do polskiego sądu o alimenty od ojca w UK; po wyroku polskiego sądu zgłasza do Sekcji ds. Alimentów, a oni pośredniczą z UK (tzw. procedura konwencyjna). Działa to też w drugą stronę – brytyjskie CMS może współpracować z polskim komornikiem. Te sprawy są dość czasochłonne i wymagają papierologii, ale są możliwe. W UE istnieje system, by tego dopilnować.

**Podsumowanie:**

* **Standardowe stawki:** ~12% dochodu na jedno dziecko, 16% na dwoje.
* **Gdzie zgłosić:** Child Maintenance Service – wniosek online lub tel. 0800 988 0988.
* **Wymagane info:** Dane rodzica, dzieci, przybliżone info o dochodach jeśli znasz (ale głównie dane HMRC).
* **Zmiana okoliczności:** Jeśli sytuacja się zmieni (np. utrata pracy, urodzenie kolejnego dziecka u płacącego, zmiana liczby dni opieki) – należy to zgłosić do CMS do rekalkulacji.
* **Alimenty a benefity:** Uważaj – kwoty otrzymane na dzieci z CMS **nie wpływają** na Universal Credit ani inne benefity (nie są liczone jako dochód). To dobrze – masz prawo i do alimentów od ex, i do ewentualnych zasiłków, i to się nie znosi.

**Przykład:**

*Beata i Andrzej rozstali się; ich 6-letni syn mieszka z Beatą. Andrzej początkowo dawał gotówkę “ile mógł”, ale bywało to nieregularne i kwoty niskie (20-50 £ tygodniowo). Beata poprosiła o stałą kwotę – Andrzej stwierdził “nie będziesz mnie doić” i przestał dawać cokolwiek. Beata zwróciła się więc do Child Maintenance Service. CMS ustalił na podstawie danych z podatków Andrzeja, że jego tygodniowy dochód to ok. 600 £ (pracuje na budowie). Wyliczyli, że na jedno dziecko powinien płacić 12%, czyli 72 £ na tydzień (ok. 312 £ na miesiąc). Andrzej otrzymał pismo z taką kalkulacją. Uznając wyższość instytucji, zgodził się na płatności Direct Pay – ustanowił stały przelew raz w miesiącu. Płaci terminowo od tamtej pory, choć czasem kręci nosem. Gdy raz zdarzyło mu się spóźnić tydzień, Beata zagroziła, że przejdzie na Collect & Pay i będzie go to kosztowało 20% extra – to go zdyscyplinowało. Oboje zdecydowali, że co roku w czerwcu porozmawiają o dodatkowych wydatkach – np. na mundurek szkolny podzielą się po połowie.*

**8. Wsparcie finansowe i benefity w czasie rozwodu – dostępne świadczenia, jak się ubiegać (Universal Credit, Housing Benefit, Legal Aid itp.)**

Rozwód czy rozstanie często powoduje nagłe pogorszenie sytuacji finansowej – dochód gospodarstwa domowego się zmniejsza, rosną koszty (osobne mieszkanie, rachunki). Na szczęście w Wielkiej Brytanii istnieje system socjalny, który może wesprzeć osoby w trudnym położeniu. Wiele rodzin polskich, które przed rozstaniem nie korzystały z żadnych zasiłków, po rozpadzie związku pierwszy raz styka się z tematem benefitów. Poniżej omawiamy, o jakie świadczenia można się starać i gdzie szukać pomocy finansowej lub prawnej.

**Universal Credit (UC) – uniwersalny kredyt**

**Universal Credit** to główny system wsparcia społecznego w UK dla osób w wieku produkcyjnym o niskich dochodach. Po rozstaniu często jedna osoba zostaje z dziećmi i nagle jej dochody są niewystarczające na utrzymanie – wówczas UC jest pierwszym miejscem pomocy. UC zastąpił wiele dawnych zasiłków (jak Working Tax Credit, Child Tax Credit, Housing Benefit itd.) i **łączy je w jedno świadczenie**.

Jeśli Twój dochód spadł poniżej minimalnego progu lub straciłaś/eś pracę, złóż wniosek o UC online (na gov.uk). We wniosku uwzględniasz swoją sytuację: czy masz dzieci na utrzymaniu, ile płacisz za mieszkanie, czy może jesteś osobą samotnie wychowującą dziecko itd. System wyliczy, ile Ci się należy. Np. samotny rodzic z dwójką dzieci, bez pracy, wynajmujący mieszkanie – dostanie kwotę **na siebie + na dzieci + na mieszkanie (czynsz)**. Jeśli pracujesz, UC dopełnia Twój dochód do pewnego poziomu, więc można pracować i równocześnie dostawać częściowo UC. To świadczenie jest dość skomplikowane w wyliczeniach, ale wniosek stosunkowo prosty. Pamiętaj, by zaznaczyć zmianę statusu – np. że już nie mieszkasz z partnerem (bo inaczej liczyli by dochód całej pary).

**Zaliczka i czekanie:** UC wypłacany jest co miesiąc, z dołu, po ok. 5 tygodniach od złożenia wniosku. Możesz poprosić o **advance payment (zaliczkę)**, jeśli nie masz z czego żyć – wypłacą szybciej (tylko potem przez kilka miesięcy będą odliczać tę zaliczkę od bieżących wypłat).

**Zasiłki na dzieci i dodatki**

* **Child Benefit:** to zasiłek na każde dziecko (od urodzenia do 16/19 lat), niezależny od dochodu (chyba że któreś z rodziców zarabia 50k+ rocznie – wtedy jest podatek zwrotny). Jeśli do tej pory to partner pobierał Child Benefit, a dziecko zostaje z Tobą – dopilnuj przepisania go na siebie. Child Benefit to ok. £24 tygodniowo na pierwsze dziecko, £15 na kolejne. Co ważne, uprawnia on do ubezpieczenia emerytalnego dla rodzica opiekującego się dzieckiem <12 lat (NI credits).
* **Free School Meals / Pupil Premium:** Jeśli Twoje dochody spadną poniżej pewnego progu i otrzymujesz UC, dzieci w szkole mogą dostać darmowe obiady oraz szkoła dostanie dodatkowe fundusze (co pośrednio wspiera edukację Twojego dziecka). Warto zgłosić w szkole, że macie trudności finansowe – pomogą w papierach.
* **Fundusze lokalne:** Niektóre gminy (council) mają *Local Welfare Assistance* – zapomogi na nagłe potrzeby, np. zakup pralki, mebli jeśli się przeprowadzasz po rozstaniu z gołymi rękami. Zapytaj w urzędzie miasta/dzielnicy.
* **Zasiłek mieszkaniowy (Housing Benefit):** Obecnie dla osób w wieku produkcyjnym został wchłonięty przez UC, więc jeśli masz prawo do UC, to komponent mieszkaniowy dostaniesz w ramach UC (na czynsz). Wyjątek – jeżeli wynajmujesz pokój u kogoś (lodger) albo mieszkasz w hostelu, mogą Ci wciąż przyznać Housing Benefit oddzielnie. Seniorzy (powyżej wieku emerytalnego) mają oddzielnie Pension Credit i Housing Benefit, ale to inny temat.
* **Council Tax Reduction:** Jako samotny dorosły masz zniżkę 25% w podatku lokalnym (Council Tax Single Person Discount). Dodatkowo przy niskich dochodach możesz starać się o **Council Tax Reduction** – zasiłek obniżający podatek, nawet do zera. Wniosek składa się w councilu.
* **Foodbank:** W ciężkiej sytuacji nie wahaj się korzystać z banków żywności. Wiele polskich parafii też rozdaje żywność potrzebującym. To tymczasowa pomoc, ale odciąży budżet.
* **Zasiłek dla bezrobotnych:** Jeśli stracisz pracę, zarejestruj się jako poszukujący pracy – możesz dostać *New Style JSA* (Jobseeker’s Allowance) lub jeśli chorujesz ze stresu *New Style ESA* (Employment and Support Allowance). One są krótkoterminowe i niskie, ale liczą się do emerytury i dają wsparcie w aktywizacji zawodowej.
* **Opieka nad dziećmi:** Samotnym rodzicom przysługuje duża pomoc w kosztach opieki nad dziećmi, gdy pracują lub uczą się. W ramach UC możesz mieć refundowane aż 85% kosztów żłobka/niani (trzeba najpierw zapłacić, potem UC zwraca). Są też 30 godzin darmowej opieki przedszkolnej dla 3-4 latków w Anglii (jeśli pracujesz). Dla młodszych – **Tax-Free Childcare** (rząd dokłada £2 za każde £8 wpłacone na konto opieki).

**Darmowa pomoc prawna (Legal Aid) i poradnictwo**

Jak wspomniano, **jeśli jesteś ofiarą przemocy domowej lub Twoje dziecko było ofiarą/świadkiem przemocy, możesz kwalifikować się do Legal Aid** w sprawach rodzinnych (rozwód, opieka). W innych sytuacjach Legal Aid w sprawach rozwodowych jest bardzo ograniczona (typowo rozwód bez przemocy nie dostanie dofinansowania). Jednak **porada prawna “na telefon”** może być dostępna w niektórych organizacjach. Np. Citizens Advice udziela darmowych porad (choć nie zawsze szczegółowych prawnych, raczej ogólne informacje). Warto poszukać, bo istnieją projekty pomocy prawnej pro bono dla migrantów.

**Citizens Advice** – to ogólnodostępna organizacja doradcza. Możesz poszukać lokalnego biura Citizens Advice i umówić się na poradę (często trzeba najpierw zadzwonić). W niektórych regionach dostępni są wolontariusze mówiący po polsku. CA doradzi w sprawach zasiłków, długu, mieszkania, a także wskaże gdzie szukać pomocy prawnej.

**Polskie organizacje społeczne:** W UK działa wiele organizacji polonijnych oferujących wsparcie: np. Polish British Integration Centre (PBIC) w Bedfordshire, Centrala Polskich Organizacji w Manchesterze, POSK w Londynie (choć POSK to raczej centrum kultury, ale może mieć punkty doradcze), Poles in Need UK i inne. Warto popytać w polskim sklepie czy parafii o lokalne inicjatywy – często organizują one dyżury prawników, tłumaczy, pracowników socjalnych.

**Grupy wsparcia:** Na Facebooku istnieją grupy dla Polaków w UK, gdzie można (z ostrożnością) pytać o rady. Np. grupa samotnych rodziców, grupy typu “Prawnik radzi” itp. Trzeba uważać na rady samozwańczych ekspertów, ale można uzyskać tam namiary na sprawdzone źródła pomocy.

**Koszty sądowe:** Jeśli Twój dochód jest niski, oprócz wcześniej wspomnianego formularza EX160 (help with fees) przy rozwodzie, możesz go też użyć przy innych opłatach sądowych – np. przy wniosku o Child Arrangements (C100 kosztuje £232, ale z EX160 może być zniżka/zwolnienie).

**Przykład:**

*Ewa po 12 latach małżeństwa zdecydowała się odejść od męża z powodu jego zdrad. Nie pracowała, zajmowała się dziećmi (4 i 8 lat). Po rozstaniu została bez dochodów. Złożyła wniosek o Universal Credit jako samotna matka dwójki dzieci, wynajmująca mieszkanie. Dostała przyznane UC w wysokości ok. £1400 miesięcznie (w tym komponent na dzieci i na czynsz). Co tydzień otrzymuje też Child Benefit £34 na dwoje. Urząd gminy przyznał jej zniżkę 100% na Council Tax (bo dochód bardzo niski). Dzięki temu opłaci rachunki i podstawowe potrzeby. Dodatkowo, ponieważ młodsze dziecko ma 4 lata, Ewa korzysta z 30 godzin darmowej edukacji przedszkolnej – mogła zostawić malca w przedszkolu i pójść do pracy na pół etatu. Znalazła pracę na 20h tygodniowo, co dało jej ~£800 miesięcznie – UC odpowiednio się obniżył, ale nadal dostaje ok. £800 UC. Sumując, ma ok. £1600 dochodu + częściowo opłacony czynsz. Wniosła też o alimenty od męża przez Child Maintenance Service – wyliczyli £75 tygodniowo, które mąż płaci w ramach Direct Pay. Ewa skorzystała z darmowej porady Citizens Advice w sprawie wniosku o mieszkanie socjalne – jest na liście oczekujących, bo obecne prywatne lokum jest drogie. Uzyskała też pół godziny darmowej konsultacji z prawnikiem (niektóre kancelarie to oferują) w sprawie podziału majątku. Po uporządkowaniu spraw finansowych, Ewa czuje się pewniej – planuje za rok zwiększyć etat i stopniowo uniezależnić się od benefitów.*

**Zakończenie:**
Rozwód czy separacja to trudne doświadczenia, ale znając swoje prawa i możliwości wsparcia, możesz przejść przez to bezpieczniej i pewniej. Pamiętaj, że w Wielkiej Brytanii istnieje wiele instytucji gotowych pomóc – od sądów rodzinnych dbających o dobro dzieci, przez policję chroniącą ofiary przemocy, po system socjalny wspierający finansowo osoby w potrzebie. Jako polski migrantom możesz napotkać barierę językową czy kulturową, ale nie jesteś tu sam/sama – działa wiele organizacji polonijnych i angielskich, które zrozumieją Twoje położenie. Mamy nadzieję, że ten poradnik przybliżył Ci kluczowe zagadnienia prawa rodzinnego w Anglii i dodał odwagi, by zawalczyć o swoje prawa i lepsze jutro dla Ciebie i Twojej rodziny. Powodzenia!

**Przydatne kontakty (skrócona lista):**

* Citizens Advice – porady prawno-społeczne, infolinia 0800 144 8848 (English) lub lokalnie.
* National Domestic Abuse Helpline – 0808 2000 247 (całodobowo, j. angielski, możliwość tłumacza).
* Opoka – polska infolinia dla ofiar przemocy domowej 0300 365 1700.
* Child Maintenance Service – infolinia aplikacyjna 0800 988 0988.
* Universal Credit – wnioski online na gov.uk/universal-credit (infolinia UC 0800 328 5644).
* Polish British Integration Centre (PBIC) – organizacja pomagająca Polakom (Bedford, Luton i okolice).
* Konsulat RP w Londynie – sekcja prawna, tel. 0207 2913 925 (może pomóc w skrajnych sytuacjach, np. child abduction).